



Pilkarze ręczni Grunwaldu przegrali w sobotę z Anilą 13:15. Na zdjęciu: najlepszy bramkarz świata Andrzej Szymczak z Anilą w akcji.
Fot. — K. Przychodzki

Polscy laskarze zremisowali z Pakistanem!

Obiecuje wystartowali reprezentanci Polski w trzecim turnieju hokeja na trawie o Puchar Świata, rozgrywanym w Malezji remsując ze zdobywcami Pucharu Świata z 1971 r. — Pakistańczykami 2:2 (1:0). Aktualni wicemistrzowie olimpijscy wybiegli na boisko w Penangu (336 km od Kuala Lumpur) jako zdecydowani faworyci. Eliminacyjny mecz w grupie „A” miał jednak zupełnie nieoczekiwany przebieg. Inicjatywę przejęli Polacy. Bohaterem dnia był Stefan Otulakowski — zawodnik poznańskiej Warty, zdobywca dwóch bramek dla biało-czerwonych. W 4 min. nasza drużyna oblała prowadzenie po pięknym rajdzie Otulakowskiego i aż do 40 min. utrzymywał się rezultat 1:0. Wyrównanie dla Pakistanu, po krótkim rogu, uzyskał Hassan. W 52 min. sołowy przebieg Samiullaha dał prowadzenie Pakistańczykom. Radość w obozie naszych rywali trwała jednak zaledwie 5 minut. Falowa ataki Polaków przyniosły naszej drużynie rzut karny, który zamienił na wyrównującą bramkę Stefan Otulakowski.

Wielu obserwatorów znakomitego występu polskiej drużyny, typuje obecnie rewelacyjną drużynę biało-czerwonych na pretendenta do głównej nagrody.

Pakistańczycy są aktualnymi mistrzami kontynentu azjatyckiego i z zespołem tym wiążą największe nadzieje na wywalczenie Pucharu Świata przez Azjatów w turnieju rozgrywanym na ich terenie.

W meczu eliminacyjnym grupy „B” Indie pokonały Anglię 2:1.

Oto tabela grupy „A”:

1. Pakistan	1:1	2-2
2. Polska	1:1	2-2
3. Malezja	1:1	0-0
4. Nowa Zelandia	1:1	0-0
5. Holandia	—	—
6. Hiszpania	—	—

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem pojedynek czołowych drużyn europejskich Holandii i Hiszpanii odłożono z powodu deszczu.

Erwina Ryś mistrzynią świata na 1500 m

W szwedzkiej miejscowości Strömstad rozpoczęły się w sobotę mistrzostwa świata w biegach na krótkich dystansach. W pierwszej konkurencji łatwiejszego odniosła Polka Erwina Ryś zdobywając tytuł mistrzyni świata juniorów w czasie 2:24,08. Chociaż przejazd odbywał się podczas lekkiego opadu śniegu. Rysówna ustanowiła rekord toru.

W wyścigu na 500 m najlepszą sprinterką okazała się Heike Lange (NRD) i dzięki temu wysunęła się ona na prowadzenie po pierwszym dniu zawodów. Polka E. Ryś zajęła piąte miejsce w dobrym czasie 46,36.

Po dwóch konkurencjach w klasyfikacji wielobojowej prowadzą nie obla Heike Lange (NRD) 90,323 pkt przed Erwina Ryś — 84,987 pkt i Ute Dix (NRD) 84,504 pkt.

Sukces kadry PZPN

W towarzyskim meczu piłkarskim w Zurichu kadra PZPN pokonała miejscowy i ligowy zespół Grasshoppers 2:0 (0:0). Obie bramki zdobył Kazimierz Deyna — w 70 min. z karnego i w 90 min. Polski zespół wystąpił w składzie: Tomaszewski — Szymanowski, Wiczelek, Maculewicz, Warłowski — Cmikiewicz, Deyna, Garlicki (od 46 min. Kasperczak) — Lato, Ogaza (od 46 min. Kmieć), Szarmach.

Zwycięstwem nad Grasshoppers Zurich zakończyli polscy piłkarze tournée po Grecji, Jugosławii, RPN i Szwajcarii. Nasz zespół w przekroju sobotniego spotkania był wyraźnie lepszy od rywali.

Obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem

Pamięć o ofierze krwi — lekcja patriotycznej edukacji

Skrót uchwały Biura Politycznego KC PZPR

Przypominając, iż rok bieżący jest rokiem trzydziestym rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, uchwała podkreśla decydujące historyczne znaczenie tego wydarzenia sprzed trzydziestu lat, które zdecydowało o obliczu Europy i świata, określiło nasze narodowe losy. Polska była pierwszą ofiarą hitlerowskich podbojów a agresja hitlerowskich Niemiec na nasz kraj zapoczątkowała II wojnę światową, która oblała swym płomieniem 61 państw i pochłonęła ponad 50 mln istnień ludzkich.

Nie zapomniemy również o krwi przelanej na południowych skrawkach naszej ziemi przez walczących u boku Armii Radzieckiej żołnierzy Czechosłowackich.

Podkreślając, iż zwycięstwo nad faszystowskim barbarzyńcą było dziełem narodu i armii koalicji antyhitlerowskiej, uchwała zwraca uwagę na fakt, że w określonych momentach historycz-

nych istnieje realna możliwość i żywotna konieczność współdziałania państw o odmiennych systemach społeczno-politycznych.

Decydujący wkład w zwycięstwo nad faszystowskimi Niemcami wniósł Związek Radziecki. Jest to wielkopomna zasługa pierwszego państwa socjalistycznego wobec ludzkości. Zwycięstwo Kraju Rad zostało okupione najwyższą ceną: 20 mln obywateli ZSRR zginęło w walce na frontach i w ruchu partyzanckim, pod gruzami miast i wsi, w obozach koncentracyjnych i katowniach gestapo. Wieleś ty sięcy żołnierzy Armii Radzieckiej poległo w bojach na ziemi polskiej, w walce o wspólną wolność.

Naród polski, wszystkie jego pokolenia zachowują na zawsze w pamięci historyczną rolę Związku Radzieckiego w wyzwoleniu naszej Ojczyzny, zachowują po wieczne czasy pamięć o tych, którzy oddali swe życie niosąc nam wolność. Otaczamy i będziemy otaczać czcią i serdeczną opieką mogiły poległych żołnierzy radzieckich.

Narada wielkopolskich budowlanych

Najważniejsze: mieszkania, żłobki, przedszkola i szpitale

Ubiegły rok był korzystny dla wielkopolskiego budownictwa. Przedsiębiorstwa wykonały plan w 101,2 procentach. Oddano w tym czasie do użytku 10 782 mieszkania, czyli o 328 więcej, niż przewidywał plan. Było to możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu załóg.

Jak działać, aby te pozytywne zjawiska w wielkopolskim budownictwie utrwalić w roku bieżącym i latach następnych? Odpowiedź na to pytanie była głównym celem narady dyrektorów i sekretarzy podstawowych organizacji parcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, przedsiębiorstw specjalistycznych i zakładów przemysłu materiałowego budowlanych, która odbyła się 1 bm. w Poznaniu.

Podczas tego roboczego spotkania, kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR Miron Kolasinski omówił zadania poszczególnych przedsiębiorstw, akcentując te, na których należy skoncentrować najwięcej wysiłków. Są to zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, budowy żłobków, przedszkoli i szpitali.

Dyskutanci wskazywali me-

Wielką cenę za swe najświetniejsze w historii zwycięstwo zapłacił także naród polski. Ponad 6 mln obywateli polskich zginęło w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej. Po tragicznym września naród nasz nie złożył broni. Kontynuował walkę aż do dnia zwycięstwa. Dzień Zwycięstwa jest świętem wszystkich uczestników walki z najeźdźcą, świętem całego narodu, którego nie zdołały złamać potężne ciosy wroga.

Przypominając miejsca upamiętnione bohaterską walką żołnierzy i partyzantów polskiej uchwały stwierdza, iż największy wkład w wyzwolenie kraju oraz w zwycięstwo nad III Rzeszą wniosła utworzona na bratniej ziemi radzieckiej, walcząca na froncie wschodnim armia polska, która

J. Broz Tito przybędzie do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka w marcu br. przybędzie do Polski przyjaźnielska wizyta prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką. (PAP)

Bonn, w czasie tych spotkań omówione zostaną problemy stosunków dwustronnych, współpracę gospodarczą między Kanadą a RFN oraz kwestie związane ze Wspólnym Rynekem.

Prezydent Włoch w Rijadzie

Wczoraj prezydent Republiki Włoch G. Leone udał się z trzydniową wizytą oficjalną do stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadu.

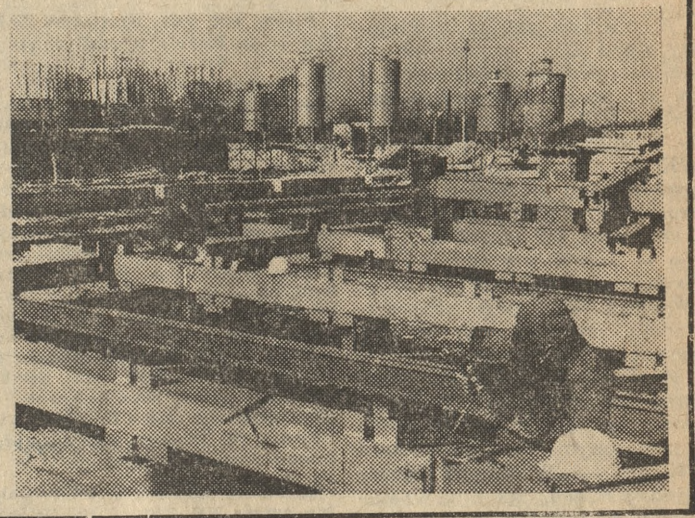
Strajk patriotów palestyńskich

W izraelskich więzieniach już 6 dzień trwa strajk głodowy patriotów palestyńskich, protestujących przeciwko niehumanitarnemu traktowaniu ich przez władze izraelskie. Palestyńska agencja prasowa informuje, że Izrael w celu zdławienia oporu więźniów politycznych stosuje wobec nich okrutne tortury.

Rozmowy Carringtona

Przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) poinformował, że w piątek spotkali się w Damaszku przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP J. Arafat i były brytyjski minister obrony, lord Carrington. Omówiono rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie w ostatnim okresie i jego reperkusje na sprawę palestyńską. Lord Carrington podróżuje po krajach arabskich i w piątek konferował z prezydentem Syrii H. Asadem.

Na budowie Centrum Zdrowia Dziecka



W Krakowie, Szczecinie i Kielcach

Obrady wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR

W Krakowie, Szczecinie i Kielcach odbyły się 1 bm. wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR.

Dalsze umocnienie pozycji Krakowa i Ziemi Krakowskiej na mapie gospodarczej i kulturalnej kraju, któremu sprzyjać powinna realizacja uchwały Biura Politycznego i rządu o rozwoju Krakowa i województwa w latach: 1976-80 stało się nowym kierunkiem, konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Krakowie. 170-tysięczna wojewódzka organizacja partyjna reprezentowała 400 delegatów.

Na konferencję przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Na zakończenie dyskusji na konferencji zabrał głos H. Jabłoński, który na tle osiągnięć społeczno-gospodarczych rozwoju kraju w ostatnich latach, podkreślił znaczny w nim udział regionu krakowskiego. Przewodniczący Rady Państwa omówił równocześnie zadania roku bieżącego, roku VII Zjazdu partii wskazując m. in. na współzależność między społeczno-ekonomicznym frontem budownictwa socjalistycznego a frontem pracy ideowo-wychowawczej partii.

Na zakończenie konferencji wybrano nowy Komitet Wojewódzki PZPR. I sekretarzem KW został Józef Klasa.

Ocenie dotychczasowego do robku i ustaleniu programu dalszego działania poświęcona była wojewódzka konferencja PZPR w Szczecinie.

302 delegatów z wszystkich środowisk reprezentowało blisko 68-tysięczną organizację partyjną Ziemi Szczecińskiej. W konferencji uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski.

W wyniku wyborów I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego partii został Janusz Brych.

117-tysięczną organizację partyjną województwa kieleckiego reprezentowało na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR 323 delegatów. W konferencji uczestniczył sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan.

I sekretarzem KW PZPR wybrano Aleksandra Zarajczyka. (PAP)

P. Lorenz żyje

Nowe żądania porywaczy

Pertraktacje między policją zachodniobermberską a porywaczami Petera Lorenza, przewodniczącego CDU w Berlinie Zachodnim, weszły wczoraj w decydującą fazę. Termin ultimatum porywaczy upływa dzisiaj przed południem. Zgodnie z ich żądaniem uwolniono z więzienia w Berlinie Zachodnim Ingrid Siepmann i Verena Becker oraz dwóch anarchistów z więzień na terenie RFN: Rolfa Pohle i Rolfa Heisslera.

W późnych godzinach popołudniowych spełniono dalszą część kolejnych żądań: dwóch anarchistów — Pohle i Heisslera — przewieziono śmigłowcem do Frankfurtu nad Menem. Po przybyciu tam zwolnionych w Berlinie Zachodnim więźniów cała czwórka ma wypowiedzieć się przed kamerami telewizji, czy chcą odejść za granicę. Dla tych, którzy wyrażą taką chęć, władze mają oddać do dyspozycji samolot z załogą i osobą towarzyszącą. Porywacze żądali, by odlatującym za granicę towarzyszyli były burmistrz Berlina Zachodniego, Heinrich Albertz. Następnie ma on powrócić do Berlina Zachodniego. Dwóch innych przebywają-

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

O. Fischer u T. Żiwkova

I Sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa Bulgarii, T. Żiwkow przyjął w sobotę ministra spraw zagranicznych NRD O. Fischera. W czasie spotkania omawiano zagadnienia wszechstronnej współpracy Bulgarii i NRD oraz możliwości dalszego pogłębienia stosunków między obu krajami.

Oświadczenie G. Forda

Prezydent USA G. Ford oświadczył w piątek w Białym Domu w obecności grupy młodych działaczy Partii Republikańskiej, że zamierza ubiegać się o fotel prezydenta w roku 1976. Tym samym zdecydowanie pogłoski, że ze względu na stan zdrowia małżonki byłoby mu trudno powziąć ostateczną decyzję w tej sprawie.

Spotkanie związkowców

W sobotę zakończyły się w Genewie obrady ogólnoeuropejskiej konferencji związków zawodowych, której tematem był przebieg sytuacji w zakresie ochrony

środowiska pracy oraz wymiana doświadczeń w tej dziedzinie między związkami. W konferencji brało udział 150 delegatów, reprezentujących 48 krajowych central związkowych oraz obserwatorów ze światowych i europejskich organizacji związkowych.

Wczoraj powrócił z Genewy polska delegacja na ogólnoeuropejską konferencję związków zawodowych, której głównymi tematami były problemy ochrony środowiska naturalnego i środowiska pracy. Na czele delegacji stał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ, Władysław Kruczek.

Sesja Rady EWG

Dzisiaj w Brukseli zbiorą się ministrowie spraw zagranicznych krajów członkowskich EWG. Następnego 10 i 11 marca w Dublinie odbędzie się spotkanie „na szczycie” przywódców zachodnioeuropejskiej „dziesiątki”. W trakcie 2-dniowego spotkania, poruszą oni jeden z kluczowych problemów, jakim jest sprawa wplatu radaru brytyjskiego do funduszu EWG.

Premier Kanady w RFN

Premier Kanady P. Trudeau po zakończeniu wizyty w Holandii przybył do Monachium. W czasie swej czterodniowej wizyty w RFN premier Kanady spotka się z prezydentem W. Scheelem, ministrem spraw zagranicznych H. D. Genscherem i być może kanclerzem H. Schmittem. Jak podano w

Partnerstwo w realizacji programu żywnościowego

Od połowy lutego br. trwają w Wielkopolsce zjazdy powiatowe delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, podczas których porusza się nie tylko sprawy organizacyjne, lecz przede wszystkim dyskutuje się najistotniejsze problemy programu żywnościowego kraju, przyjętego na XV Plenum PZPR. Program ten traktowany jest przez ludowców jako najważniejsze zadanie polityczne i gospodarcze na najbliższe lata. Nad sposobem jego realizacji zastanawiano się na wszystkich 12 powiatowych zjazdach ZSL, które odbyły się dotychczas, w Wielkopolsce.

W minioną sobotę powiatowy zjazd ZSL obradował w Lesznie. Udział wzięli w nim m. in.: prezes Naczelnego Komitetu ZSL, marszałek Sejmiku — Stanisław Gućwa i prezes WK ZSL w Poznaniu, poseł tego okręgu — Walenty Koło dziejczyk. Obecni byli także: I sekretarz KP PZPR w Lesznie — Jan Piórczak i przewodniczący PK SD — Józef Wojciechowski oraz przedstawiciele instytucji, współpracujących z rolnictwem.

Zarówno w referacie, obrazującym działalność Stronnictwa w minionej kadencji, wygłoszonym przez sekretarza PK ZSL — Wojciecha Niechwiezińskiego, jak i w wystąpieniu naczelnika miasta i powiatu — Stanisława Koronowskiego, który scharakteryzował rozwój społeczno-gospodarczy regionu — zwrócono szczególną uwagę na współudział leszczyńskich ludowców w pomnażaniu dorobku wszystkich dziedzin gospodarki, a zwłaszcza rolnictwa. Powiat ten pod względem produkcji towarowej rolnictwa należy do czołówek wojewódzkiej. Obecnie trwają rozmowy pracowników służby rolnej z gospodarzami w sprawie dalszej intensyfikacji produkcji rolnej i zwierzęcej. Sprzyjać jej będą tegoroczne nakłady na inwestycje rolne w powiecie w kwocie 158 mln zł.

Kilkunastu mówców — w większości rolników — nawiązywało do swych wystąpieniach do ogólnonarodowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wskazując duże możliwości zwiększenia produkcji rolnej.

Tak więc odrodzona Polska — państwo robotników i chłopów — obejmująca w prawowite władanie historyczne terytoria naszego narodu powitała pierwszy Dzień Zwycięstwa nie tylko jako kraj wyzwolony, lecz również jako uczestnik i współtwórca wielkiego zwycięstwa.

21 kwietnia 1945 r., zanim umilkły działa, podpisano Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim, który zapoczątkował korzystną dla obu stron współpracę w dziedzinie budownictwa socjalistycznego. Dzięki tej przyjaźni i współpracy, dzięki braterskiej radzieckiej pomocy rozwiązyaliśmy wszystkie wielkie problemy egzystencji narodu. Dzięki tej współpracy rozwiązujemy i będziemy rozwiązywać w przyszłości wszystkie wielkie sprawy życia narodowego Polaków.

Uchwała stwierdza, iż spoglądając z perspektywy 30-lecia Polski Ludowej na przebieg wojny ocenimy ją w całej pełni dalekowzrocznością polskiej lewicy, skupionej wokół PPR, myśli politycznej polskich komunistów, walczących w okupowanym kraju i Związku Radzieckim, ruchu oporu w innych krajach Europy, która wskazała jedynie skuteczny drogę wyzwolenia i odrodzenia kraju. Był to program połączenia walki narodowo-wyzwoleńczej z walką o wyzwolenie społeczne mas pracujących oraz oparcie tej walki na sojuszu i braterstwie broni z decydującą siłą antyfaszystowską — Związkiem Radzieckim.

Zwycięstwo narodów nad hitlerystami, przy decydującym udziale pierwszego państwa socjalizmu, jego bohaterów i żołnierzy, ogromna rola komunistów i zespolonych sił lewicy w walce poszczególnych narodów z faszystowskim najeźdźcą, radykalnie zmieniły losy Europy i świata. Powstał zupełnie nowy układ sił i nowa mapa naszego kontynentu. Warunki stworzone przez zwycięstwo nad

Prezes NK ZSL, marszałek Sejmiku — St. Gućwa wyraził uznanie członkom Stronnictwa i wszystkim mieszkańcom pow. leszczyńskiego za wielki wkład w pomnażanie dorobku gospodarki narodowej, a następnie — nawiązując do uchwały VI Zjazdu PZPR i VI kongresu ZSL — omówił węzłowe problemy polskiego rolnictwa. Podkreślił przy tym przodującą pozycję Wielkopolski w realizacji programu gospodarki żywnościowej. Podstawowym zadaniem rolnictwa w przyszłej pięcioletce — mówił prezes NK — jest utrzymanie wysokiego tempa rozwoju produkcji rolnej, niezbędnego dla pełnej realizacji zadań, wynikających z przyjętego na XV Plenum KC PZPR i VII Plenum NK ZSL programu żywnościowego.

W czasie pobytu w Wielkopolsce prezes NK ZSL — St. Gućwa zwrócił także uwagę na społeczne i indywidualne gospodarstwa rolne w pow. śremskim, m. in. Kombinat PGR Manieczki.

Wyrazem aktywnej postawy członków Stronnictwa jest m. in. zgłaszanie zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza takie zobowiązania dodatkowej produkcji zgłosił na zjeździe powiatowym w Śremie przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Konstanty Piaton. Spółdzielcy dostarczą w tym roku ponad plan 20 ton żywego wołowca, 30 ton żywego wieprzowca, 30 ton drobiu i 20 000 litrów mleka, zwiększą obsadę bydła o 50 sztuk i trzody chlewnej o 100 sztuk. Koło ZSL ze wsi Księginki w tym powiecie postanowiło w czynie społecznym naprawić drogę wiejską. (emp)

dzij Polską a Związkiem Radzieckim, który zapoczątkował korzystną dla obu stron współpracę w dziedzinie budownictwa socjalistycznego. Dzięki tej przyjaźni i współpracy, dzięki braterskiej radzieckiej pomocy rozwiązyaliśmy wszystkie wielkie problemy egzystencji narodu. Dzięki tej współpracy rozwiązujemy i będziemy rozwiązywać w przyszłości wszystkie wielkie sprawy życia narodowego Polaków.

Uchwała stwierdza, iż spoglądając z perspektywy 30-lecia Polski Ludowej na przebieg wojny ocenimy ją w całej pełni dalekowzrocznością polskiej lewicy, skupionej wokół PPR, myśli politycznej polskich komunistów, walczących w okupowanym kraju i Związku Radzieckim, ruchu oporu w innych krajach Europy, która wskazała jedynie skuteczny drogę wyzwolenia i odrodzenia kraju. Był to program połączenia walki narodowo-wyzwoleńczej z walką o wyzwolenie społeczne mas pracujących oraz oparcie tej walki na sojuszu i braterstwie broni z decydującą siłą antyfaszystowską — Związkiem Radzieckim.

Zwycięstwo narodów nad hitlerystami, przy decydującym udziale pierwszego państwa socjalizmu, jego bohaterów i żołnierzy, ogromna rola komunistów i zespolonych sił lewicy w walce poszczególnych narodów z faszystowskim najeźdźcą, radykalnie zmieniły losy Europy i świata. Powstał zupełnie nowy układ sił i nowa mapa naszego kontynentu. Warunki stworzone przez zwycięstwo nad

hitlerystami, przy decydującym udziale pierwszego państwa socjalizmu, jego bohaterów i żołnierzy, ogromna rola komunistów i zespolonych sił lewicy w walce poszczególnych narodów z faszystowskim najeźdźcą, radykalnie zmieniły losy Europy i świata. Powstał zupełnie nowy układ sił i nowa mapa naszego kontynentu. Warunki stworzone przez zwycięstwo nad

Postęp w redagowaniu tekstów podstawowych dokumentów

W toczących się w Genewie pracach drugiego etapu Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie osiągnięto postępy w redagowaniu podstawowego dokumentu politycznego — zasady współpracy między państwami uczestniczącymi w KBWE. Chodzi o przedostatnią zasadę spośród dziesięciu, które zawiera ten dokument.

Nowe żądania porywaczy

Dokończenie ze str. 1

cych w więzieniach anarchistów, których uwolnienia żądali porywacze, odmówiło skorzystania z tej możliwości.

Wczoraj przed południem policja zachodniobrzeńska otrzymała od porywaczy „komunikat nr 4”, jak sami to określają oraz taśmę ze słowami Petera Lorenza. Oprócz wysunięcia wymienionych i spełnionych już częściowo żądań porywacze domagają się, by samolot z Frankfurtu n/Menem z uwolnionymi z więzień anarchistami wystartował w poniedziałek o godz. 9. Ciągłe nie podają jednak, dokąd ma lecieć.

Wypowiedź Lorenza utrwalona na taśmie kasetowej wiąże się z kilkukrotnym wezwaniem policji, by porywacze sprecyzowali warunki, w jakich nastąpi uwolnienie polityka CDU. Lorenz powiedział, że porywacze nie są w stanie ogłosić tych warunków. Dali mu jednak słowo honoru, że po powrocie Alberta i pozostawieniu uwolnionych anarchistów za granicą, uwolnią go niezwłocznie bez wyrządzania mu jakiegokolwiek krzywdy. „Ufam, że dotrzymają tego słowa honoru” — brzmia słowa Lorenza utrwalone na taśmie.

Przez całą niedzielę obradowały władze Berlina Zachodniego.

Nad sprawą ta obradował również tzw. sztab kryzysowy w Bonn pod przewodnictwem kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. (PAP)

W komisji zajmującej się problemami współpracy gospodarczej zakończono przygotowywanie tekstów dotyczących współpracy przemysłowej, wielkich, ogólnoeuropejskich projektów, gospodarczych, ochrony środowiska naturalnego człowieka, kontaktów handlowych i arbitrażu. Uzgodniono szereg ważnych sformułowań związanych z dalszym rozszerzeniem długoterminowej współpracy handlowo-gospodarczej. Organ roboczy konferencji, które opracowują teksty poświęcone problematyce humanitarnej, dyskutują nad wstępnym do rozdziału o kontaktach i informacji.

W podkomisji d. s. kontak-

Oświadczenie H. Kissingera

Zmiana polityki USA wobec Kuby?

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, wygłosił w Houston przemówienie poświęcone stosunkom między Stanami Zjednoczonymi a krajami Ameryki Łacińskiej. Wśród najważniejszych problemów wymienił on sprawę miejsca Kuby w systemie międzyamerykańskim i konieczność zmiany statusu Kanału Panamskiego.

W stosunkach między USA a Kubą — powiedział Kissinger — nie może być żadnych zmian tak długo, dopóki nie zostaną cofnięte sankcje przeciwko Kubie, wprowadzone przez Organizację Państw Amerykańskich w 1964 r. Jak jednak wiadomo, na niedawnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich OPA w Quito, zdecydowano większość delegacji opowiedziała się za niezwłocznym cofnięciem sankcji antykubańskich i właśnie stanowisko

rozpatrywany jest problem współpracy organizacji młodzieżowych państw-uczestników, wymiany młodzieżowej oraz sprawy turystyki.

W podkomisji d. s. kultury sformułowano w ubiegłym tygodniu tekst poświęcony współpracy i wymianie doświadczeń na temat przygotowania specjalistów w dziedzinie teatru, opery, baletu, muzyki, sztuk pięknych, muzealnictwa i bibliotekarstwa oraz literaturoznawstwa.

W podkomisji d. s. wychowania trwa uzgadnianie tekstów ostatniego punktu załączników — o wymianie doświadczeń na temat metod nauczania i wymianie materiałów służących nauczaniu. Osiągnięto postęp w uzgadnianiu tekstu o warunkach pracy dziennikarzy państw-uczestników.

PAP

Pierwsi absolwenci Akademii

W sobotę 1 bm., odbyło się w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (do niedawna Wyższej Szkole Ekonomicznej) absolutorium wieńczące studia na Wydziale Handlowo-Towaroznawczym w specjalizacjach ekonomika handlu zagranicznego i ubezpieczenia. Tym samym dyplomy uzyskał pierwszy absolwent Akademii Ekonomicznej. Pożegnał ich prektor — prof. dr Janusz Piasny, a tradycyjne karty absolutoryjne wręczył prodziekan Wydziału doc. dr Ryszard Galecki. (wgi)

Olimpiada języka rosyjskiego

W stolicy harcerskiej w wojewódzkim parku kultury i wypoczynku w Chorzowie, rozpoczęła się 2 bm. 2-dniowe Centralne Zawody VI Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Rosyjskiego Młodzieży Szkół Średnich. W imprezie tej, zorganizowanej przez TPPR oraz Ministerstwo Oświaty i Wychowania, uczestniczy 53 uczennice i uczniowie — zwycięzców wojewódzkich eliminacji z województw: łódzkiego, katowickiego, kieleckiego, krakowskiego, opolskiego, poznańskiego, szczecińskiego, warszawskiego.

Rakiety partyzanckie w centrum Phnom Penh

Wczoraj oddziały Zjednoczonego Frontu Narodowego Kambodży ostrzelały rakietami 170 mm centrum stolicy Kambodży, Phnom Penh.

Według danych dowódców reżimowego podczas ataku poniosło śmierć 5 osób, a około 12 odniosło rany. Siły wyzwoleńcze, kontynuując ataki na międzynarodowe lotnisko Pochentong, leżące w odległości 10 km od stolicy. (PAP)

G. Ford o śledztwie w sprawie CIA

Prezydent Gerald Ford uprzedził swych współpracowników, że jeśli toczące się obecnie śledztwo w sprawie działalności Centralnej Agencji Informacyjnej (CIA) znajdzie zbyt daleko, to być może zostanie ujawnionych kilka przypadków zbrodni obywateli, z którymi agencja miała do czynienia.

Informację tę opublikował dziennik „New York Times”. Gazeta twierdzi, że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zanotowano co najmniej trzy takie zbrodnie, których okoliczności otoczone są najściślejszą tajemnicą. (PAP)

Skrót uchwały Biura Politycznego KC PZPR

Uchwała przypomina poszczególne etapy rozwoju sytuacji międzynarodowej w okresie po II wojnie światowej, podkreślając fakt powstania na gruzach III Rzeszy dwóch państw niemieckich: NRD i RFN, stwierdzając, iż budując socjalizm Niemiecka Republika Demokratyczna, jako pierwsze w historii niemieckie państwo robotników i chłopów od początku istnienia kształtuje swą politykę i wychojuje swoje społeczeństwo w duchu pokoju i przyjaźni z innymi narodami. NRD traktowała zawsze granice na Odrze i Nysie, jako trwałą granicę z Polską Ludową. Uchwała stwierdza, iż jesteśmy zainteresowani, by i drugie państwo niemieckie — Republika Federalna Niemiec — prowadziła politykę wytykającą z zasady nienaruszalności politycznej — terytorialnego stanu w Europie i zgodną z interesami odprężenia w sytuacji międzynarodowej, aby konsekwentnie przestrzegała układów z PRL, ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

Uchwała wskazuje, iż obchody 30-lecia zwycięstwa przepadają na okres, w którym dobiega końca długotrwałe prace przygotowawcze Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, podkreślając, iż zadanie przed którym stoimy obecnie, polega na tym, aby zapoczątko-

kowany już na wielką skalę proces odprężenia przekształcić w stan trwały i nieodwracalny. Temu celowi służy aktywność międzynarodowa Polski i innych krajów socjalistycznych, temu celowi służyły wszyscy, cały naród, wytrwałym umacnianiem swej ojczyzny jako niezłomnego ognia wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowego frontu pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami.

Nie zapomniamy — głosi w dalszym ciągu uchwała — że są jeszcze siły zimnowojenne, antyodprężeniowe, które nie zrzuciły planów odwetu, gotowe wywołać nowy, światowy konflikt. Prowadząc konsekwentną politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami Polska Ludowa — pomna lekcji przeszłości — dba o bezpieczeństwo swoich granic i dorobku, troszczy się o zdolność obronną, a dorobek ten dzisiaj — po 30 latach socjalistycznego budownictwa — jest olbrzymi. Osiągnięcia Polski Ludowej, zwłaszcza sukcesy ostatnich lat — rezultaty polityki wytyczonej na VI Zjeździe partii cieszą naszych przyjaciół i spotykają się z żywym zainteresowaniem w świecie. Zawdzięczamy je — jak podkreśla uchwała — słusznej polityce społeczno-ekonomicznej PZPR i wyjątkowej pracy całego społeczeństwa. Jest rzeczą ważną, aby w świadomości społecznej utrwalili się przekonania, że przyszłość Polski leży w rękach Polaków, że nasz byt narodowy sami musimy ukształtować na miarę naszych pragnień i aspiracji.

Podkreślając, iż naród nasz nigdy nie zapomni imion i za-

ślug uczestników walki z hitlerowskim najeźdźcą, uchwała przypomina, iż Biuro Polityczne KC PZPR wystąpiło o ustanowienie dnia 9 maja — Dnia Zwycięstwa — świętem narodowym. Obchody 30 rocznicy zwycięstwa staną się nie tylko hołdem czynowi i ofierze krwi polskich żołnierzy II wojny światowej, przypomnieniem wkładu uczestników w zwycięską walkę z najeźdźcą hitlerowskim oraz wszystkich współtwórców i aktywnych kontynuatorów historycznego owocu tego zwycięstwa, lecz również będą okazją do wszechstronnego oświeślenia przebiegu II wojny światowej i zwycięskiej walki z hitlerystami, do której największy wkład wniósł Związek Radziecki. Ważnym obowiązkiem będzie popularyzacja generalnej linii polityki polityki zagranicznej, wykorzystanie ogromnych wartości ideowych i moralnych zawartych w dziejach walki naszego narodu z najeźdźcą hitlerowskim w procesie historycznej i współczesnej edukacji ideowej młodego pokolenia, powołanego do kontynuowania dzieła tych, których zasługą stała się godność naszych tradycji, współudział w rozgromieniu faszystów.

Z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszystami zorganizowane zostaną w całym kraju liczne uroczystości, spotkania z weteranami walk II wojny światowej — żołnierzami polskimi i radzieckimi, wystawy itp. Patronat nad obchodami objął Ogólnopolski Komitet FJN. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od plus 4 stopni na północnym wschodzie do około plus 7 w centrum i plus 10 na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 3/IV 1975

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysyłają wpłaty pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028

Koniec wieńczy dzieło

Parafrazując to przysłowie, można powiedzieć, że uwieńczeniem poczynił radnego lub komisji rady jest zgłoszenie wniosku i dopilnowanie jego realizacji. Nie ma innego, bardziej operatywnego i konstruktywnego sposobu reagowania na nieprawidłowości i problemy, które mandatarzowie dostrzegają w wyniku spotkań z wyborcami, kontroli terenowych, analiz sprawozdań przedstawianych przez organy administracji.

Liczba wniosków to bardzo istotny (choć oczywiście nie jedyny) miernik aktywności i sprawności działania radnych. Oceniając przeto z tego punktu widzenia pracę członków Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań-Jeżyce — trudno być w pełni zadowolonym. W ubiegłym roku komisje (jest ich pięć) DRN wystąpiły bowiem ze 120 wnioskami do na celnika dzielnicy i kierowników nie podporządkowanych mu jednostek. Indywidualnych wniosków radnych nie było. Utało się bowiem, że ich domeną są interpelacje (żądanie wyjaśnienia określonej nieprawidłowości), a komisji — własne wnioski, które w przeciwnieństwie do interpelacji, polegają na przedstawianiu propozycji rozwiązań.

Taki podział jest kontrowersyjny. Zapewne wniosek firmowany przez komisję może łatwiej natrafiać na zielone światło niż indywidualny wniosek radnego. Jednakże przypisanie wnioskowania tylko komisjom obciąża je „pilotowaniem” wielu drobnych spraw. Np. na posiedzeniu w kwietniu ub. roku Komisja Zaopatrzenia i Usług DRN obok wniosków problemowych, ściśle związanych ze sferą swego działania, przyjęła również 6 wniosków dotyczących innych branż. Postulaty te dotyczyły m. in. postawienia automatu telefonicznego przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Przybyszewskiego, usunięcia kafli walających się na podwórku posesji nr 11 przy ul. Szamarzewskiego

To dobrze, że i takie sprawy nie uchodzą uwadze radnych — członków komisji zajmującej się handlem i usługami. Reagują oni przecież na zaobserwowane przez siebie lub zasygnalizowane przez samorządy mieszkańców — nieprawidłowości i potrzeby. Nie zastanawiają się powiedzeniem „to nie moja branża”. Jednak chodzi o to, by tego rodzaju drobne sprawy kończyły się indywi-

dualnymi wnioskami radnych. Zmniejszy to liczbę „pilotowanych” przez komisję spraw, pozwoli jej więcej czasu przeznaczyć na rozwiązywanie problemów, ułatwi doskonalenie działalności wnioskodawcy.

Mówiąc o usprawnianiu tej działalności: najpóźniej w ciągu miesiąca komisja powinna otrzymać odpowiedź na swój wniosek, przy czym nieuwzględnienie go wymaga uzasadnienia. Czy adresaci postulatów, formułowanych przez komisję, respektują te zasady? Nie zawsze. M. in. Komisja Zaopatrzenia i Usług oraz Komisja Ochrony Zdrowia, Środowiska i Spraw Socjalnych z opóźnieniem zostały poinformowane o sposobie załatwienia niektórych wniosków. Np. na postulat tej pierwszej komisji, przekazane 31 sierpnia ub. roku do Urzędu Dzielnicowego — odpowiedział on na piśmie dopiero 21 października.

Zwleknięcie z odpowiedzią jest wszakże zjawiskiem rzadszym niż odpowiadanie w sposób zdawkowy lub wymijający. Oto kilka przykładów wskazujących, że adresaci postulatów czasami udzielają wyjaśnień nie uwzględniających meritum sprawy.

„Zbadać przyczyny bardzo częstego zamykania „Samu” przy ul. Sienkiewicza 21” — tak brzmiał wniosek Komisji Zaopatrzenia i Usług. W odwołaniu Wydział Handlu i Usług stwierdził, że „Sam” z powodu inwentury nieczynny był 6 lutego i 26 marca 1974, a „oprócz w/w terminów Wydział nie wyrażał zgody na zamknięcie placówki”. Nie jest to odpowiedź pełna, m. in. dlatego, że nie podaje w jakim okresie (jednego kwartału, roku, 3 lat?) Wydział dwa razy godził się na zamknięcie „Samu”. Nie rozstrzyga również takiej wątpliwości: czy bez zgody Wydziału nie mogło zdarzyć się zamykanie sklepu?

Ta sama komisja sformułowała wniosek zmierzający do usprawnienia funkcjonowania sklepu warzywniczego przy ul. Szamarzewskiego (w pobliżu ul. Wawrzyniaka), a ten sam Wydział odpowiedział, że w tej sprawie zwrócił się do dyrekcji o zastosowanie sankcji wobec sprzedawcy lub o zaangażowanie innego. Komisja do wiedziałła się zatem, że jej wniosek zrodził inny wniosek, co przecież jeszcze nie oznacza, że w owej placówce cokolwiek się zmieniło.

Postulat Komisji Ochrony Zdrowia, Środowiska i Spraw Socjalnych dotyczył zatrudnienia dietetyczki, która układała by jadłospisy dla wszystkich szkolnych stołówek na Jeżycach. „Zatwierdzenie dietetyczki dla całej dzielnicy zależy od decyzji Kuratorium” — brzmiała odpowiedź Wydziału Oświaty, Wychowania i Kultury. Wyjaśnienie można uznać za pytyjskie. Nie podaje przecież czy wydział podziela poglądy komisji, czy załatwia tę sprawę z Kuratorium i czy wyraża ono zgodę na propozycję organu DRN.

Ta sama komisja postulowała pod adresem Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania przyspieszenie wymiany zużytych pojemników do śmieci. Uzyskała odpowiedź, że do maja nastąpi wymiana 400 pojemników, a liczba ta „wynika z możliwości przerobowych warsztatów”. Korespondencja kończyła się niewiele mówiącym zwrotem: „dalsze wymiany będą następować sukcesywnie”. W sumie komisja nie do wiedziałła się czy doszło do przyspieszenia wymiany ani też czy przyspieszenie takie jest możliwe.

Fakt, że większość odpowiedzi na wnioski komisji DRN, zawiera konkretne i pełne informacje, nie powinien wywoływać uspokojenia i zaniku krytycyzmu, a w rezultacie tolerowania wyjaśnień wieloznacznych. Nie da się bowiem wykluczyć, że mogą one ukrywać czyjąś nieudolność lub czyjeś niedbalstwo. Komisje powinny zatem wnikliwie analizować każdą odpowiedź i w razie negatywnej oceny — żądać dodatkowych informacji wyjaśniających sedno sprawy, której wniosek dotyczył. Komisjom i radnym mogą w tym wydatnie pomóc prezydium rady i jej biuro. Taka współpraca pozwoliłaby udoskonalić działalność wnioskodawcy. Zapewniłoby szybsze i sprawniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych, a tym samym wpłynęło na zwiększenie autorytetu radnych.

MICHAŁ ŁUCZAK



Urszula Sipińska
Fot. — T. Leher

— Z wykształcenia jest paniastykiem, a dokładniej — architektem wnętrz — dlaczego więc nad tę interesującą i atrakcyjną pracę profesję postawiła pani piosenkę?

— Może to nie tak. Mimo że istotnie, głównym moim zajęciem jest teraz muzyka, kontakt z architekturą i plastyką utrzymuję nadal. Każdego miesiąca sporo czasu poświęcam na lekturę aktualnej literatury i prasy fachowej; nie przekreślałabym możliwości zajęcia się projektowaniem wnętrz w przyszłości.

— A w dzieciństwie marzyła pani by zająć się plastyką czy też być piosenkarką?

— Ani o jednym, ani o drugim. Chciałam być, jak wiele koleżanek, nauczycielką. Zresztą poza jednym „odchylem” — wręcz obsesyjnym zainteresowaniem do małych zwierząt i robaczek — byłam dzieckiem o bardzo typowej naturze.

— Po kim odziedziczyła pani zamiłowanie do muzyki?

— Po mamie, która była pianistką; od najmłodszych więc lat towarzyszyła mi w domu muzyka. Naukę gry na fortepianie rozpoczęłam mając 7 lat.

— Czy sądzi pani, że piosenka może dostarczyć słuchaczowi jakichś głębszych przeżyć, czy jest jedynie formą rozrywki?

— Myślę, iż może łączyć w

Zawsze w dobrym stylu ROZMOWA NA ŻYCZENIE

sobie obydwie te sprawy. Naturalnie nie każda. „Świat w zupełnie starym stylu” stanowił typowy przykład utworu rozrywkowego, ale „Zapomniałam” wywarł na ludziach, jak wierzę, głębsze wrażenie.

— Proponuję abyśmy odeszli teraz od muzyki. Czytelniczki bowiem chciałyby wiedzieć coś więcej o Urszuli Sipińskiej nie—piosenkarce. Jaka pani właściwie jest w życiu prywatnym, „na co dzień”?

— Dla otoczenia — osobą trochę dziwną. Po prostu fascynują mnie często rzeczy dla innych drobne i małe. Ostatnio na przykład wybrałam się do poznańskiego ZOO i długo nie mogłam oderwać wzroku od pewnego brązowego zwierzątka, którego nazwę już wprawdzie zapomniałam, lecz spodobało mi się tak, że również następnego dnia spędziłam przed tą klatką chyba godzinę. Większość ludzi potraktuje to jako „zgrzywanie się”, a ja przypisuję to odmiennej właściwości spostrzegania.

— Zalicza się pani do domatorów?

— Wielkich!

— Ulubione zajęcie w mieście?

— Często zmienianie czegośkolwiek: przestawianie mebli, uzupełnianie drobniaków dekoracyjnych. Każda zmiana sprawia mi dużą radość. Polecam to wszystkim paniom.

— Ulubiona potrawa?

— Aż wstyd się przyznać — to zupy — szczególnie grzybowa i kartoflanka oraz pyzy.

— Co panią jako obywatelkę Poznania, mieszkankę Rataj najbardziej denerwuje, a co cieszy na „swoim” osiedlu?

— Cieszy — mała odległość do sklepów i wszelkich niemal punktów usługowych, czystość i uporządkowane tereny; denerwuje — bliskość poszczególnych bloków.

— Lec... lubi pani Osiedle Jagiellońskie?

— Oczywiście...

— ...zwłaszcza po długich wolażach?

— A któż wtedy z przyjemnością nie wraca do domu?

— W ilu krajach występowała pani?

— Nie odpowiem liczbą, gdyż zajęłoby to trochę czasu: w kilkunastu.

— Najciekawsze podróże?

— Jak chyba dla wszystkich Europejczyków, te poza Starym Kontynentem: na Kubę, do Meksyku, Japonii, na Wyspy Kanaryjskie.

— Dotychczasowe największe przeżycie?

— Chrzest statku „Zakarpacie” dla armatora radzieckiego, egzamin maturalny, obrona pracy magisterskiej oraz... zwiedzenie gmachu ONZ i spotkanie (współ z Karolem Małcużyńskim) z sekretarzem generalnym Organizacji — Kurtem Waldheimem, od którego wraz z życzeniami wszystkich sukcesów otrzymałam autograf.

— Ulubione książki?

— „Buszujący w zbożu” Salingera oraz „Mistrz i Małgorzata” Bułhakowa.

— Czego życzyłaby pani wielkopolskim Ewom (więc i sobie) z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet?

— Mówi się w kraju: gospodarna jak poznańianka. Cóż więcej można życzyć najgospodarniejszym paniom w Polsce? Chyba, abyśmy ludzi wygłaszających te opinie, nie zawiodły; no i może jeszcze większej dyscypliny na co dzień — to bowiem decyduje o standardzie życia.

— Dobrze pani tańczy?

— Dobrze, bo rzadko.

— Wciąż pozostaje pani w Poznaniu...

— Bo tutaj znajduję to co mi potrzebne — bardzo dobre i „zdrowe” warunki do działania. Ponadto na poznańskich mogą zawsze polegać. Wreszcie — co nie bez znaczenia — czuję się w tym mieście potrzebna i doceniana.

— Co przedstawi pani warszawskiej publiczności podczas Wielkopolskiej Panoramy XXX-lecia?

— Nowy recital złożony z wielu premierowych utworów, które nagram niebawem na płytę.

Rozmawiał:
WOJCIECH NENTWIG

Człowiek i jego otoczenie

Nerwice — choroba stulecia

Nerwice są chorobą naszego stulecia. Niektórzy specjaliści twierdzą, że na nerwice cierpi każdy człowiek mieszkający w kraju o wysoko rozwiniętej cywilizacji, a różnice indywidualne dotyczą tylko czasu trwania jej objawów. Ogromną powszechność nerwicy wiąże się z postępującą w szybkim tempie urbanizacją, która powoduje z kolei wzrost tempa życia, zwiększenie wymagań wobec ekspansji nowoczesnej techniki oraz rozluźnienia więzów uczuciowych między ludźmi. Postęp techniczny jest szybszy niż ewolucja psychiczna człowieka, mimo że jest on jej wytworem. Fakt ten powoduje uczucie zagrożenia, niepewności, lęku.

Związek cywilizacji ze zwiększoną ilością zachorowań na nerwice stał się w świadomości ludzi tak ścisły, że wiele osób utożsamia osobowość neurotyczną (a więc podatną na nerwice) z osobowością człowieka nowoczesnego, a nawet twórczego. Tymczasem jest to sąd całkowicie błędny. Liczne badania psychologiczne wskazują na to, że ludzie wybitnie uzdolnieni są jednocześnie najczęściej dojrzałymi emocjonalnie i dobrze przystosowanymi społecznie. Istnieje oczywiście w historii naszej kultury przykłady osób twórczych cierpiących na nerwice, a nawet psychozę. Są to jednak wyjątki potwierdzające regułę, że tworzyli nie dzięki chorobie, ale dlatego, że przezwyciężyli ją swoim wybitnym talentem i siłą woli. Neurotyk może osiągnąć sukcesy, lecz o wiele większym kosztem niż człowiek zdrowy, ponieważ musi jednocześnie pracować nad sobą, pokonywać własne intensywnie niepokojące, zniechęcenie, znużenie przedmiotem.

Nerwica jest chorobą niezbadałą do końca. Istnieje wie

le teorii, które w rozmaity sposób interpretują przyczyny jej powstawania, przebieg oraz szanse wyleczenia. Na ogół jednak teorie te zgodnie podkreślają, że jednym z najważniejszych objawów nerwicy jest lęk, który prowadzi do egocentryzmu, zamknięcia się w światku własnych przeżyć. Lęk pełni tu między innymi rolę sygnału alarmowego, wskazuje bowiem niebezpieczeństwo społecznego nieprzystosowania, które zawsze jest groźne dla jednostki.

Nikt z nas nie jest wolny od tego typu przeżyć, jednak czło wiek zdrowy psychicznie pod wpływem doznanej uczucia lęku koryguje swoje postępowanie i unika tych doznań w podobnej sytuacji. Natomiast osoba chora na nerwice zamiast dokonać korekty postępowania, zamyka się we własnym świecie, w którym postać centralną jest ona sama, a to co jej bezpośrednio nie dotyczy traci dla niej jakiegokolwiek znaczenie. Metoda ta jest oczywiście błędna, ponieważ neurotyk jest wyczulony na ocenę swojej osoby przez innych ludzi, a egocentryzm jeszcze bardziej go wyczułenie po tęguje.

Postawa egocentryczna, powodująca wycofywanie się ze świata zewnętrznego, ma więc istotne konsekwencje dla realistycznej oceny faktów. Ma również znaczenie dla rozwoju osobowości, zwłaszcza gdy proces ten nastąpi we wczesnym okresie życia. Nerwiciowie nie odczuwają satysfakcji z przekształcania otaczającego go świata, a więc nie uczą się twórczo pracować. Pomiedzy człowiekiem a światem zewnętrznym istnieje sieć wzajemnych powiązań, które można nazwać sprzężeniem zwrotnym. Psychiczny stan człowieka określa jego możliwości prze-

kształcania swego środowiska. Z drugiej zaś strony warunki zewnętrzne kształtują psychikę człowieka. Dlatego też szczególnie niekorzystny układ warunków życiowych może spowodować wystąpienie nerwicy.

Na ogół sytuacje trudne utożsamiamy z trudnymi problemami, przed którymi staje jednostka. Przykładem takiej sytuacji może być konieczność wyuczenia się zawiłanego teoretycznie przedmiotu w celu zdania egzaminu. Przykład ten budzi jednak wiele zastrzeżeń, ponieważ są ludzie, dla których wyuczenie się nawet najbardziej skomplikowanego materiału nie wymaga wielkiego nakładu pracy. Sytuacja taka nie będzie więc wpływać na nich nerwicująco. Natomiast można założyć, że jeśli obowiązek zawodowy wymagać będą od człowieka wybitnie inteligentnego wykonywania nabyt łatwej pracy, to właśnie taka sytuacja może doprowadzić go do nerwicy. Znany profesor psychiatrii Antoni Kepiński określił to w następujący sposób: „Twórcy i świadomy wysiłek życia polega właśnie na tym, że wciąż pokonuje się nowe trudności. Ludzie pozbawieni możliwości tego wysiłku (...) są otoczeni pustką; ich zespolenie z otoczeniem rozluźnia się, gdyż przechodzą przez życie zbyt gładko, nie usiłując go przekształcić. Nerwice tego typu znikają, gdy ludzie znajdują się w sytuacji wymagającej wysiłku (...)”.

Badania psychologiczne przeprowadzone na terenie Polski potwierdzają słuszność powyższych rozważań teoretycznych. Eksperyment dotyczył grupy studentów pierwszych lat uczelni humanistycznej, której program uchodził za stosunkowo łatwy. Celem jego było ustalenie, czy istnieje związek między poziomem zdolności po-

szczególnych osób a stopniem ich znerwicowania. Badania wykazały, że w zasadzie najmniej narażeni na frustrację są studenci przeciętnie zdolni. Student mniej niż przeciętnie zdolny jest zwykle bardziej znerwicowany, ponieważ ma trudności ze zrozumieniem i przekazaniem materiału podczas sprawdzianów. Czuję się ponadto odosobniony w grupie, nie akceptowany przez kolegów jako „kujon”, co dodatkowo pogarsza jego sytuację psychiczną. Jednak najbardziej znerwicowani okazali się studenci najzdolniejsi, co świadczy o ich emocjonalnym nieprzystosowaniu; materiał który musieli opanować był zbyt łatwy, w związku z czym mieli poczucie niewykorzystania swoich możliwości intelektualnych.

Podczas drugiego roku trwania eksperymentu zwiększyły się wymagania wobec studentów, obowiązywała większa ilość zajęć, jak i opanowanie trudniejszego materiału. Stwierdzono wówczas, że studenci mało zdolni stali się jeszcze bardziej znerwicowani, ponieważ zwiększyła się ich niepewność co do utrzymania się na studiach. Z kolei grupa osób najzdolniejszych wykazywała odtałd najmniej cech neurotycznych.

Uzyskane wyniki świadczą o roli adekwatnej samooceny, zwłaszcza w obliczu ważnych życiowych decyzji — żeby nie tylko móc sprawnie rozwiązywać problemy, ale i nie popaść w nerwice. Wydaje się również ważne, by neurotyczność, jako istotna cecha osobowości człowieka, została w większym niż dotąd zakresie uwzględniona w trakcie realizacji procesu dydaktycznego w szkołach i uczelniach. Pomoc przychodni psychologicznej pozwoli wówczas uniknąć wielu konfliktów natury wychowawczej, mających swe źródło w nerwicy lub skłonności do niej.

ZOFIA WŁODOWSKA



Nie było zimy — jest zima! Słońce i świetne warunki narciarskie ściągają w góry licznych amatorów „białego szaleństwa”. Gdzie? W Sport — Gastein, w Austrii.
Fot. — CAF

TEATR

KABARET TEY — g. 18 i 20
„Dizius — Ursus — Super Star”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16
„Prawo gwałtu” (USA 18 l.), g. 18, 20.15 „Restauracja Shinobu-gawa” (Jap. 15 l.)
KDF PALACOWE — nieczynne
APOLLO — g. 13, 16.15, 19.45
„Złota obława” (pol. 15 l.)
barwny, szerokoformatowy, stereo, foniczny (na taśmie 70 mm)
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15
„Kochany gang” (wł. 15 l.)
GONG — g. 10, 12.30, 20
„Noc amerykańska” (fr. 18 l.), g. 16, 18
„Zawieszeni na drzewie” (fr. b.o.)
GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Śmiercionośny ładunek” (USA 15 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielki łup gangu Olsena” (duń. b.o.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Kłopoty z enotą” (Jug. 18 l.)
MALTA — g. 16.30, 19.30 „Haiti, wyspa przeklęta” (USA 18 l.)
MINIATURKA — nieczynne
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Bvê kobieta” (radz. 15 l.)
OSIEDLE — g. 16, 19 „Rajdowa sympatia” (czes. 15 l.)
PANCERNIAK — g. 16 „Potop” cz. I (pol. b.o.), g. 19 — cz. II
PRZYJAZN — nieczynne
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Wdowa Couderc” (fr. 15 l.)
TECZA — g. 14 i 19.30 s. zamkn., g. 17 DKF „Hipolit” (s. zamkn.)
WARTA — g. 10, 12, 14 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 16, 18 „Nie ma róży bez gnia” (pol. 15 l.), g. 20 „Wahadło” (USA 15 l.)
WCZASOWICZ (Puszczkowo)
WRZOS (Lubon) — nieczynne
WRZOS (Meśna) — g. 16, 19 „Potop” cz. I (pol. b.o.)
WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Złota obława” (pol. 15 l.)
FOTOPLASTYKON — g. 13-18 „Londyn” cz. III

DYŻURY

SZPITAL: intern. chirurgia, Ia rynologia — ul. Mickiewicza 2; psychiatra — ul. Światła 29/33; okulista — ul. Włókna 7; neurologia — ul. Łutwicka
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra)
Porady prawne z zakresu służby zdrowia spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagle wypadki)
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżynskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-jecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Instrumentalne przeboje; 9.05 Dla kl. I i II (f. polski), „Kolorowe listy”; 9.30 Sylwne zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Frontowe drogi” fragm. 13 pow.; 10.40 „Złota Tarka 75”; 11 „Górniki” — express muzyczny; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Opole na muzycznej antenie; 12.25 Opole na muzycznej antenie; 12.40 Konc. żywych; 13 Muz. lud.; 13.30 Rytmy młodych; 14 Wiersze i śpiewa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki Georges van Parvysa; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Konc. nie tylko dla myślicieli; 15.35 Gra Zespołu Rzymski, Rozł. Katowickiej; 16.10 Propozycje do „Listy Przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Dziś i jutro z Prazi i Budapesztu; 17 Radiokurier; 17.20 Nagrania z małych płyt; 17.40 Kącik wspomnień — W. Kawecka; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje z Interstuda; 18.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.15 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Piwoteka; 20.50 Kronika sportowa; 21 Czy znasz swoje prawo? Kodeks pracy; 21.15 Scena i film; 21.40 W cieniu Jimmy Smitha; 22.15 Muz. Indii; 22.35 „Cudzoziemiec” płyta Cat Stevensa; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 9.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 75 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muz. ludowa; 9 E. Power Bigs gra Preludia i Fugi J. S. Bacha; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 „Wilki za progiem” fragm. pow.; 10.20 Chór PR; 10.40 Rodziny wielodzietne; 11 Dla kl. I i II (f. polski); „Imię Pan Pasek opowiada” słuch.; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Magazyn OIRT „Regeneracja rdzenia kregowego”; 13.20 Jazz; 13.35 „Moje fascynacje literackie” mówi S. Kobylński; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladem inwestowanych miliardów; 14.35 L. van Bee-

Pierwsza, marcową niedzielą. Pogoda aura, także nastroje. Jak spędzili ten dzień? Oto kilka reporterskich migawek z miasta.

Prawdziwa wiosna” wzdychali wczoraj z ukontentowaniem poznaniacy opuszczając gremialnie swoje domy i ruszając — najczęściej całymi rodzinami — na świeże powietrze.

W ogrodach zoologicznych, zarówno tym przy ulicy Zwierzynieckiej, jak i w nowym na Białej Górze — spacerowiczów nie mało. Jak zwykle w niedzielę wybierają się tu nie tylko wycieczki, ale przede wszystkim wraz z rodzinami milusińcy. Wśród zwiedzających największym zainteresowaniem cieszą się, stado wspaniałych żyraf, pasiaście zebry, antylopy, struś, no i oczywiście słoń. Pobyt w ZOO w godzinach południowych

Pierwsza, marcową...

jest dla spacerowiczów tym większą atrakcją, że właśnie mieszkańcy ogrodu otrzymują swój obiad. Myliłby się ktoś sądząc, że niewielu poznaniaków wybrało się wczoraj przed południem do ogrodu nad Małą O. O. toż, według obliczeń kasy, do godziny 12 przybyło tam około półtora tysiąca osób. A przede wszystkim — „pierwszej marcowej”.

Na alejkach i ścieżkach Cy-tadeli też dużo osób. W wiosennym słońcu spacerują głównie rodzice z dziećmi i starsze osoby. Wiele z nich odwiedza część cmentarną parku.

W Palmiarni ruch rozpoczyna się około 10. Przyjeż-

dają wycieczki, przychodzą mieszkańcy miasta. Przed kasą i szatnią tłok. W samej palmiarni grupy z przewodnikami, rodziny z dziećmi, młode pary. Oglądają wspaniałą roślinność. Pobliski Park Kasprzaka sprawia wrażenie prawdziwego dziecinca — wózki, zabawki, rowerki, gwar i śmiech. Spory ruch panował wczoraj przed południem w poblizu „Areny”. Ściągały tam tłumy amatorów bokserskich emocji.

Mimo że była to niedziela, w gmachu Liceum Ogólnokształcącego nr 5 przy ul. Koszutek panował ożywiony ruch. To młodzież klas ósmych przyszła do liceum na zaproszenie Komendy Hufca ZHP Poznań — Wilda w ramach „otwartych drzwi”. Mają one zapoznać młodzież z programem nauczania i tym samym ułatwić wybór kierunku dalszego kształcenia. Liceum nr 5 o profilu matematyczno-przyrodniczym z wielu względów przyciąga młodzież. Jest jedną z najlepiej wyposażonych szkół naszego województwa. Jest tu m. in. laboratorium językowe, w pełni zradiofonizowane kabiny ułatwiają nauczanie języków obcych, a pracownia biologiczna posiada ciekawy rezerwat flory i fauny, nie spotykanej w naszym klimacie. Pracę pedagogiczną ułatwiają kółka zainteresowań skupiające młodzież po godzinach lekcyjnych. O tych walorach szkoły mówił w czasie spotkania z ośmiokla sistami dyrektor szkoły mgr Jan Grześkowiak, a komentant szkolnego szerepu Piotr Plewka zapoznał z działalno-

ścią organizacji harcerskiej. Po części artystycznej młodzież zwiadała szkołę.

W niedzielne przedpołudnie Sala Wielka Pałacu Kultury wypełniła się młodzieżą. Wielkopolska Liga Beato-wa — tym razem byliśmy świadkami XIII edycji — ma swoich licznych, stałych sympatyków. Prezentowały się zespoły: „Rock-Band” z poznańskiego Technikum Łączności, Poznańska Grupa Tomasz Singlera z ODK „Na Skarpie”, „Skand” z PDK w Szamotułach oraz — jak zwykle bezkonkurencyjny, muzycznie dojrzały — „Hard Effekt” z Kalisza. Jury nie miało kłopotu z wydanym werdyktu — I miejsce i Puchar Pałacu Kultury zdobyła grupa kaliska, w której na szczególne wyróżnienie zasłużyli: wokalista — Paweł Janczar oraz gitarzysta sołowy — Leszek Grodziński, kierownik zespołu.

W Ogólnopolskim Rzemieślniczym Konkursie Fryzjerskim, który odbył się wczoraj w salach Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, udział wzięło 59 mistrzów grzebienia.

Przebiegowi poszczególnych konkurencji w zakresie fryzjerstwa damskiego i męskiego z dużym zainteresowaniem przyglądało się wielu widzów, głównie zaś kobiety zawsze chętnie podpatrujące rozmaite techniki strzyżenia i układania włosów — zgodne z aktualnymi wymogami mody.

Sklep „Społem” PSS nr 1 przy ul. Walki Młodych pelen kupujących. Wśród nich znaczna przewaga mężczyzn, co świadczyłoby, że wielu z nich wyręcza żony w niedzielnych zakupach. Sprzedaje się tu wszystko — choć najwięcej pieczywa (chleba do 65 kg), a nadto wyroby cukiernicze i wędliny.

— Potrzebę utrzymania niedzielnych dyżurów — mówi kierownik placówki Ludwik Jakubowski — uzasadniają obroty przekraczające 100 000 zł, co na 5 godzin sprzedaży jest sumą znaczną. Wielu klientów ratujemy z kłopotliwych sytuacji, wywołanych nieoczekiwaną wizytą, bądź brakami spowodowanymi zapomnieniem. Opinie te potwierdza klient, Stanisław Kedzierski, który przyszedł właśnie kupić chleb.

(len, pik, res, za)

echa naszych publikacji

Piesi i kierowcy — niezbędny kompromis

Przedstawiona na łamach „Głosu” 26 lutego, w artykule pt. „Wszyscy jesteśmy przechodniami” propozycja wyznaczenia przejścia dla pieszych przez ul. Czerwoną Armii na wysokości ulic: Garncarskiej i Kantaka — wywołała sporo protestów ze strony kierowców. Przeciwnicy tej koncepcji uznali ją za hamulec ruchu kołowego i tak już „krzywdzonego” na licznych skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych.

O opinie na ten temat poprosiliśmy dyrektora Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Poznania — Aleksandra Kirycha.

— Ja sam, kiedy przyjdę na zakupy do „Centrum” — powiedział dyr. A. Kirych — chciałbym czasem skrócić sobie drogę do sklepów po przeciwnej stronie ulicy. Ale tam przejścia nie ma i nie może w tej chwili być. Ulica Czerwonej Armii z konieczności pełni rolę arterii przelotowej przez śródmieście; to ewentualne dodatkowe przejście, zmuszające pojazdy do zatrzymania się o sto kilkanaście metrów za regulowanym światłami skrzyżowaniem Czerwonej Armii z ulicą Lam-bego — byłoby absurdem z punktu widzenia ruchu kołowego. Wykorzystanie zaś przez przechodniów kilkudziesięciosekundowych okresów zatrzymania ruchu pod czerwonymi światłami na skrzyżowaniu wydaje mi się nie-realne — bo piesi nadszarpnęliby prawa do pierwszeństwa na pasach i przechodziliby mimo nadjeżdżających pojazdów.

— Rozważamy przeorganizowanie ruchu w śródmieściu — kontynuuje dyr. A. Kirych. — Ulicę 27 Grudnia, od Ratajczaka do „Okraglaka” chcemy zamknąć dla samochodów; zostanie tam tylko tramwaj. Natomiast nowo wybudowana droga jezdni ul. Czerwonej Armii, wzdłuż „Centrum”

przejmie ruch z ulicy 27 Grudnia w kierunku Ronda Kopernika. I dlatego między innymi proponowane przez „Głos” przejście stanowiłoby istotne utrudnienie dla pojazdów.

— Piesi w śródmieściu są grupą o wiele liczniejszą od pasażerów samochodów. Musimy jednak pamiętać o bardzo licznej grupie pasażerów tramwajów. Przecież ulicą Czerwonej Armii wędruje jeden z najruchliwszych szlaków komunikacji szynowej. Światła regulujące ruch oraz przejścia dla pieszych są dla ruchu kołowego ziem koniecznym. Szczególnie cierpi na tym szybkość jazdy przez śródmieście.

— Przy okazji — skoro mowa o tramwajach — pragnę powiedzieć o naszym zamiarze przesunięcia przystanku tramwajowego spod Pałacu Kultury bliżej „Centrum” — w które miejsce, nie określe — jeszcze się zastanawiamy. — Pragnę zapewnić czytelników — powiedział na koniec dyr. Kirych — że Wydział Komunikacji dostrzega zarówno potrzeby pieszych jak i kierowców. Ograniczając prawa pieszych na ruchliwych ulicach czynimy to przez wzgląd na ich bezpieczeństwo — po kolizjach z pojazdami to oni najczęściej wędrują do szpitala, albo... na cmentarz. A co do przejścia przez ulicę Czerwonej Armii na wysokości Kantaka — Garncarskiej, to jeszcze raz przypomnę, że byłoby ono tam potrzebne i w przyszłości zapewne powstanie, ale w tunelu.

Chwilowo, w trosce o całość kości i jako taką płynność ruchu, musimy chodzić do przejść na skrzyżowaniu z ul. Ratajczaka lub u wylotu Lampego.

Rozmawiał: TOMASZ TALARCZYK

Uznanie dla załogi ZSR „Polmo”

W sobotę, w Pałacu Kultury odbyło się spotkanie pracowników poznańskiego Zakładu Samochodów Rolniczych „Polmo”, na które przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych. Historię zakładu produkującego samochody dla rolnictwa „Tarpan” oraz najbliższe jego zadania przedstawił dyrektor ZSR — Andrzej Bobiński.

Wyróżniający się pracownicy otrzymali odznaczenia państwowe, odznaki honorowe, dyplomy i nagrody: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Antoni Czarniecki. Wręczono 2 Medale 30-lecia PRL, 6 odznak „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz 8 Odznak Honorowych Miasta Poznania z którym jedną nadano zbiorowo Zakładowi. (pik)

Dyżury radnych

Dzisiaj, w godz. 15 — 17, w komitetach dzielnicowych PZN pełnią dyżury radni Rady Narodowej Poznania: ● Stare Miasto — przy ul. Libelta 16/20, radny Stanisław Andrzejewski, ● Nowe Miasto — przy ul. Zagórze 15 radna Krystyna Siwczak, ● Grunwald — przy ul. Matejki 50, radna Lucja Chałupka, ● Jeżyce — przy ul. Słowackiego 22, radny Władysław Łukaszuk, ● Wilda — przy ul. Gwardii Ludowej 45, radna Bożena Kubala. (na)



W słonecznej aurze przyjemnie było spacerować w Parku Kasprzaka. Fot. — H. Kamza

tu się kupuje

Duży ruch panował wczoraj na GIELDZIE SAMOCHODOWEJ w Poznaniu. Ponad 200 wystawionych na sprzedaż samochodów stanowiło przedmiot zainteresowania wielu tysięcy poznaniaków.

„Warszawa”. 24 tysiące złotych (1959), 42 tysiące (1967), 68 tysięcy (1969) 90 tysięcy (1972). „Syrena”. Szeroki wybór: od 24 do 48 tysięcy złotych z lat 60-tych natomiast „młodsze” samochody tej marki — 60 i 65 tysięcy rocznik 1972, 65 tysięcy — 1973. „Fiat 125p”. Niewiele modeli 1300 z 1970 roku — 97 tysięcy złotych, 1974 — 145 tysięcy i z bieżącego — 160 tysięcy. Natomiast 1500 w cenie 135-160 tysięcy (1972-1974) i 175 tysięcy (1975). „Skoda”. Najliczniej reprezentowany model S 100-105 tysięcy złotych (1970), 128 tysięcy (1972) 127 i 138 tysięcy (1973), zaś S 100 L z 1974 roku — 145 tysięcy. „Wartburg”. Najtańszy — 39 tysięcy złotych (1973) a najdroższy — 137 tysięcy (1972). „Moskwicz”. Brak nowszych samochodów tej marki. Cena roczników 1961-1969 wahała się od 48 do 97 tysięcy złotych. „Trabant”. Różnicowane ceny: 40 tysięcy złotych (1966), 47 tysięcy (1965), 65 tysięcy (1966) i 51 tysięcy (1968). „Mercedes”. Trzy samochody tej marki, model 200 D — 250 tysięcy złotych (1963), 380 tysięcy (1970), a model 200 — 150 tysięcy (1966). Oferowano nadto m. in. samochody: „Fiat 126p” — 105 tysięcy złotych (1975), „Fiat 127p” — 156 tysięcy (1974), „Chrysler” — 210 tysięcy (1973), „Opel Rekord” — 180 tysięcy (1970) i „Zaporożec” — 115 tysięcy (1974).

INFORMACJA EXTRA: Począwszy od 6 marca br. na parkingu stałym przy ul. Bema, organizowana będzie trzy razy w tygodniu (wtorek, czwartek, niedziela) giełda motocyklowa. (pik)

Gdyby w minioną sobotę przypadał Dzień Kobiet, zabrakłoby kwiatów dla pań. Przekonał się o tym odwiedzając POZNAŃSKIE RYNKI, STOISKA I KWIACIARNIE. Na Rynku Łazarskim dominowały wiosenne kwiaty: żonkile, narcyzy i tulipany. Ceny różne, kwiaty także. Najładniej prezentowały się tulipany w cenie od 17 do 20 zł za sztukę. Na krótszych łodygach — tańsze, na dłuższych — droższe. Tutaj można było także kupić fiołki alpejskie po 6 zł za sztukę, lub w doniczce — 30 zł. W sumie jednak niewiele tego kwiatowego towaru.

Znacznie więcej i bardziej różnorodnie kwiaty sprzedawano na Rynku Jeżyckim. Przeważały wyhodowane w szklarniach Sliczne, czerwone tulipany po 18 zł za sztukę, kolorowe frezje — gałązka 20 zł. Hiacynt w doniczce 52 zł, a narcyzy (4 sztuki w doniczce) — 40 zł. Skromniej prezentowały się goździki — od 10 do 19 zł za sztukę. Najdroższe różę 28 zł gałązka. Mniejszy wybór kwiatów oferowały kwaciarnie. Przy 27 Grudnia 11 tulipany w pakach po 20 zł, forsycje po 15 zł, a hiacynt w doniczce aż 60 zł. I to już wszystko nie licząc tradycyjnych goździków i zielonych, ozdobnych roślin. Bogatszy wybór widzieliśmy w kwaciarni przy ul. Grunwaldzkiej (naprzeciw Domu Kultury MO).

Na stoiskach na placu Wolności przeważały znów kwiaty wiosenne. Ceny takie same jak gdzie indziej. Wśród żywych kwiatów, sztuczne gerbery po 15 zł za sztukę. Brzydkie.

Różnorodność kwiatów zachwyca, zwłaszcza, że tak dużo wczesnowiosennych, ilości jednak bardzo skromne... (an)

tu się sprzedaje

TELEWIZJA

PROGRAM I 12.45 — TTR — Wska-zówki metodyczne 1. 5 — 13.25 — Matematyka — 1. 13 — Proporcje-

nalność odwrotna — cz. II 15.50 — NURT — Pedagogika — Szkoła o-twartą — cz. I 16.30 — TV Dziennik — kolor 16.40 — Dla dzieci: „Zwierzęcinie” — kolor 17.30 — Echa Stadionu 17.55 — Program fol-klorystyczny 18.20 — Teleskop 18.40 — Szare na złote — „Mam pomysły!” — kolor 19.10 — Reklama 19.20 — Dobranoc i Dziennik — kolor 20.20 — Teatr współczesny TV — Jerzy Przewdziecki — „Zapalczka” — reż. K. Cieślowski — kolor 21.45 — Świadkowie — kolor 22.25 — Dzie-nik — kolor 22.40 — Oferty.

PROGRAM II 17.10 — Program II proponuje 17.20 — Ludzie nauki — prof. dr Jerzy Preś 17.50 — Z cyklu: „Pięć wieków malarstwa” — „Impresjonizm”, „Ekspressionizm” — film prod. NRD — kolor; 18.15 — Za kierownicą — kolor 18.45 — Ser-wis przebojów — prog. TV Budap-eszt 19.20 — Dobranoc i Dziennik 20.20 — Sport u sąsiadów 21.20 — „Zatopienie łodzi podwodnej” — film animowany prod. czechosł. — kolor 21.30 — 24 godziny — ko-lor 21.40 — Z cyklu: Czas i ludzie — film dok. prod. ang. pt. „Wielo-rybny, delfiny i ludzie” — kolor 22.35 — NURT — Pedagogika

Kwiatkowska śpiewa piosenki M. Czubaszkę; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 13.10 W kręgu jazzu; 13.30 Odpow-iędzy z różnych szuflad — przed mikrofonem W. Kopaliński; 13.45 Technologia muzyki; 16.15 Pod da-chami Paryża; 16.45 Nasz rok 75-ty; 17.05 „Zielone oczy kota” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Spektak-le roku; 18 Muzykobranie; 18.30 Po-lytyka dla wszystkich; 18.45 Mod-ern Jazz Quartet gra Bacha; 19 „Lampart” — pow.; 19.35 Muz. po-czta UKF; 20 Goluchowski skarb; 20.15 Organy czeskie, moraw-skie i słowackie — Telc (Moraw-y); 20.25 Nie czytajciecie — to po-słuchajcie; 20.45 60 minut na godzi-ne; 21.45 „Otello” — opera tygod-nia; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czorów — zespół Procol Harum; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Mi-niatury poetyckie — Liryka per-ska — Hafiz; 23.05 Wizerunek arty-sty, B. Świątek; 23.35 Trzy wersje standardu — „Pnacja róża”; 23.50 Na dobranoc śpiewa Julian Clerc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY: 16.15 Pro-gram stereof.; 19.49 Ogólnop. pro-gram stereof.
PROGRAM III — 7.30 Zawsze w poniedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zegarnia; 8.05 Kier-masz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Zielone oczy kota” — pow.; 9.10 Debiuty polskie; 9.20 Nasz rok 75-ty; 9.45 Nowe Big Bandy Buddy Richa; 10.10 „Z izby dziecięcej”; 10.35 Andrzej Dąbrowski śpiewa pio-senki M. Czubaszkę; 10.50 „Konio-kradzy” — powieść; 11 W rytmie bossa novy gra H. Mann; 11.20 Ży-cie rodzinie — magazyn; 11.50 I.

thoven: II Sonata; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Kobie-ty — artystki ludowe; 16 Nauka praktyczna — „Sztuka żywienia”; 17.20 „Antena młodych”; 17.45 Po-niedzielne remanenty sport; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19 Chansons — Janneguina; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Sonety Michała Anioła; 19.40 Konc. symf. z nagrań WOSPR i cakiem naturalnym okrucień-stwie” słuch.; 22.15 J. Haydn: Kwartet smyczkowy; 22.35 H. Schotz: Oratorium; 23.35 Co sły-chać w świecie; 23.40 Jazz.

NAJLEPSZE I NAJPRAKTYCZNIJSZE ZAKUPY POD JEDNYM DACHEM na WIELKIM KIERMASZU WIOSENNYM w Hali MTP nr 8, wejście od ul. Świerczewskiego, czynnym w godz. od 11-18

NASZYM KLIENTOM PROPONUJEMY:

- artykuły gospodarstwa domowego,
- sprzęt zmechanizowany,
- tekstylia,
- galanterię,
- dziawiarstwo i bieliznę,
- pończochy,
- płaszcze,
- upominki,
- biżuterię,
- słodycze i owoce,
- ubrania,
- spodnie,
- artykuły sportowe,
- rowery,
- zabawki,
- obuwie damskie i męskie,
- obuwie młodzieżowo-dziecięce,
- galanterię skórzaną,
- książki.

SKORZYSTAJ Z KIERMASZOWEJ OFERTY:

WPHU „Arged”, WPTO, WPHAPIS, WPHOB, PP „Jubiler”, PSS „Społem”, PDT „Centrum”, PP „Dom Książki”, RSW „Prasa - Książka - Ruch”, WPHS, WSO.

1654-K1

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „LINUM” z siedzibą w Pakości

WZYWAJĄ ROLNIKÓW-PLANTATORÓW

DO USUNIĘCIA STERT ZE SŁOMĄ LNIANĄ

nie przyjętą przez naszą Bazę w Sławie Wlkp.,
a złożoną przez plantatorów poza terenem Bazy,
w terminie 7 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Dyrekcja Zakładów zaznacza, że po wyznaczonym
terminie sterty zostaną usunięte jako nieużytek,
a wniesione przez plantatorów pretensje
nie będą uwzględnione.

396-K2

Sprzedam kosz i części za
mienne do motocykla M-
72. Fabryczna 34 m. 10.
3386g

Samochody

Sprzedam samochód mar-
ki Syrena 104, w idealnym
stanie. Leszno, ul. Jagiel-
lońska 17 m. 1. 195p

Sprzedam Skodę S-100, rok
produkcji czerwiec 1972,
przebieg 27.000 km. Wrze-
śnia, Kilińskiego 8. 228p

Warszawę pick-up sprze-
dam, cena 25.000 zł. Stefan
Wiśniewski, 13-320 Luba-
wa, ul. Kopernika 67, woj.
olsztyńskie. 232p

„Peugeot 404” — części —
sprzedam. Łódź, tel. 454-07
566-K2

Lokale

Student architektury po-
szukuje pokoju. Telefon
629-74, po 20. 5285g

Shukam 2-osobowego mie-
szkania do wynajęcia.
Płatne rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5143g.

Samotny pan poszukuje
pokoju sublokatorskiego
w Gnieźnie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
175p

Kolibrz — mieszkanie
kwaterunkowe 3 pokoje,
kuchnia rozkładowa, kom-
fort — parter, zamienie
na podobne lub mniejsze
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
3142gpr.

Poszukuję na 2 lata, nieu-
meblowanego pokoju z
używalnością kuchni lub
kupię kawalerkę, względ-
nie pokój. 3829g

Oddam pokój. Kunickie-
go 20 — informacja od
godz. 16. 5985g

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno - Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu ulica Strzeszyńska 46/50

ZAWIADAMIA, ŻE DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1974.

Odwolania w sprawie podziału funduszu
zakładowego będą przyjmowane przez
Radę Robotniczą — w terminie do dnia
1 kwietnia 1975 r.

1276-K1

Zguby • Różne

4 stycznia, skradziono w
Gnieźnie, przy Roosevelt-
sukie foksteriera. Pies cho-
ry na padaczkę. Proszę o
zwrot, wynagrodze. Gnie-
zno, telefon: 17-65 lub
30-83. 5858g

Dnia 22. II 1975 r. między
godz. 10-11, od Ratajcz-
ka do Os. Jagiellońskiego,
w szarej Warszawie (tak
sówce), zgubiono portfel
z pieniędzmi — fotografia
mi i prawem jazdy. Zwrot
za wynagrodzeniem, pod
adresem na prawie jazdy.
5895g

Świadków wypadku samo-
chodowego w dniu 26 sty-
cznia br., niedziela, o go-
dzinie 17.20 przy rondzie
Grunwaldzka i Grochow-
ska, proszę uprzejmie o
zgłoszenie się. K. Franko,
Poznań, Lubeckiego 19.
5648g

Matrymonialne

Samotna, lat 60, posiada-
jąca małe gospodarstwo
iadnie położone, nadające
się na ogrodnictwo, ho-
dowlę, pozna pana w po-
dobnym wieku. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5327g

Samotność dokuczka? — Po-
może Ci Biuro Matrymo-
nialne „Ognisko”, Poznań,
Strusia 9. 5769g

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, kod 61-707,
Poznań, Libelta 29, poleca
swoje usługi w kojarzeniu
małżeństw. Czynne godz.
15-19. 2853g

Samotny krawiec, lat 49,
spoza Poznania pozna pa-
nia do lat 45 bezdzietną, z
mieszkaniem, chętnie z pe-
ryferii. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3433g.

Kawaler lat 33, wzrostu
163, dobrego charakteru
pozna pannę posiadającą
małe gospodarstwo. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3441g.

Panna lat 27, zgrabna,
wzrost 167, wykształcenie
średnie, posiadająca mie-
szkanie pozna kawalera do
lat 35. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3282g.

Trzydziestoletni przystoj-
ny, wykształcony, poszu-
kuje reprezentacyjnej kan-
dydatki na żonę. Oferty z
fotografią „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3277g.

Przetarg

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego
Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 —
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
dż samochodów marki:

- WARSZAWA - furgon Pick-up typ 204
nr inw. J-145 — cena wywoławcza 23.100,—
- NYSA - towos, typ N-59, nr inw. J-310
— cena wywoławcza 36.750,—
- ZUK - furgon typ A03, nr inw. J-225
— cena wywoławcza 35.700,—
- oraz DRUGI PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na sprzedaż samochodów marki:
- WARSZAWA t- furgon, typ 204, nr inw.
J-093 — cena wywoławcza 18.000,—
- NYSA - furgon, typ N-59, nr inw. J-256
— cena wywoławcza 17.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1975 r.
o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Samochody można oglądać we wtorki i piątki
od godz. 10 do 12, po uprzednim zgłoszeniu
się na wartowni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na kon-
to 1218-6-1050 w NBP I OM Poznań, najpóź-
niej w przeddzień przetargu. 1644-K1

Dnia 27 lutego 1975 roku zmarła nagle, śp.

MARIA CZUBIŃSKA

nasza droga i bardzo kochana koleżanka, nie-
odżałowany, zawsze gotowy do ofiarnej pomo-
cy przyjaciel, człowiek wielkiego serca i po-
święcenia.

Zegnamy Ją z głębokim bólem i żalem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Grono Jej przyjaciół
uczniów Profesora Czubińskiego
5883g

† Dnia 1 marca 1975 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, namaszczonej Olejami św.,
przeżywszy lat 78, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW MIZERA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. III 1975 r. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Skórzewie.

Pograżona w głębokim bólu

żona z rodziną

Poznań, ul. Boczowska 15/1.

† Dnia 28 lutego 1975 r. zmarł nagle w wieku
69 lat, namaszczonej Olejami św., nasz uko-
chany mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW STEFAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W najgłębszym smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Ul. Czwartaków 18 m. 1. 5889g

EMILII KUPCZYK

kierownikowi Baru Kawowego „Brzdąc”

z powodu tragicznej śmierci

Syna

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składają

PRACOWNICY 5665g

Dnia 1 marca 1975 r. zmarła moja kochana
matka, śp.

WALENTYNA GOŹDZIEJEWICZ

z domu Bąk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

CÓRKA

5959g

Dnia 28 lutego 1975 r. odeszła od nas, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najukochańsza ma-
ma, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 69, śp.

STANISŁAWA BRACISZEWSKA

z domu Szlaks

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 14
na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus z domu żałoby, ul. Dworcowa 13.
5957g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
15. II 1975 r. zmarł

KOLEGA STANISŁAW OGRODOWSKI

współzałożyciel naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa,
POP i współpracownicy
Spółdzielni Pracy
„Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne” w Poznaniu,
ul. Dąbrowskiego 78a. 194-K3

Dnia 28 lutego 1975 roku zmarła

MARIA GRAJKOWSKA

emerytka

Określonego Urzędu Telekomunikacji
Międzygminowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

Kierownictwo Urzędu, Rada Zakładowa
i Koło Emerytów. 5948g

W dniu 24 lutego 1975 r. odszedł od nas na
zawsze

LUDWIK POSTAREMCZAK

zasłużony działacz spółdzielczości ogrodniczej,
były dyrektor Okręgu CSO Poznań,
zaczyn przelozony i dobry kolega.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Zarząd i pracownicy
Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej
w Poznaniu. 204-K3

† Dnia 28 lutego 1975 r. zmarł w wieku 71 lat,
opatrzonej Sakramentami św., nasz ukochany
ojciec, brat i wujek

WITOLD PARCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

5947g

† Dnia 28 lutego 1975 r. zmarł mój najdroższy
mąż, ukochany tatulek, teść i dziadek,
przeżywszy lat 69

SERWACY KRÓLIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

żona, synowie z dziećmi

i rodzina

Ul. Chelmońskiego 18 m. 2. 5942g

† Dnia 27 lutego 1975 r. zmarła przeżywszy
lat 22, nasza ukochana córka, siostra, wnucz-
ka, siostrzenica, bratanica i kuzynka, śp.

MAŁGORZATA MILER

W nieutulonym smutku

matka, siostra i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 15.30
na cmentarzu na Staroście. 5950g

† W dniu 28 lutego 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., w wieku 65 lat, nasza
najukochańsza córka, troskliwa mamusia, teś-
ciowa, babunia i siostra, śp.

HELENA OSTROWSKA

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13.30
na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Luboń, ul. Waryńskiego 23.

Dojazd na cmentarzu autobusem z domu żałoby.
5988g

† Dnia 28 lutego 1975 r. przeżywszy lat 75
zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek,
brat, szwagier, stryj i wuj

prof. JÓZEF DUCZMAŁ

emerytowany dyrektor
Liceum Ogólnokształcącego,
powstaniec wielkopolski,
uczestnik II wojny światowej,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13
z kościoła parafialnego w Odolanowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Odolanów, Krotoszyńska 122. 5975g

Dnia 26 lutego 1975 roku zmarła

MARTA STANKOWSKA

długoletni pracownik Zarządu Aptek.

W Zmarłej straciłszy szlachetnego człowieka,
sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy
Zarządu Aptek Wojew. Poznańskiego
i m. Poznania w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. III br. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie. 217-K3

† W dniu 27 lutego 1975 r. po długich cierpie-
niach, nagle odeszła od nas na zawsze na-
sza najukochańsza żona, mamusia w wieku
36 lat

MARTA MARCINIAK

z domu Szynt

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 marca
br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z synami

Os. Wielkiego Października, bl. 7k m. 112.
5968g

† Dnia 28 lutego 1975 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza matka, teściowa,
siostra i ciocia, śp.

STANISŁAWA KASPRZAK

z domu Marach

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Góra Przemysłowa 5/6 m. 23. 5986g

† Dnia 27 lutego 1975 r. zmarła przeżywszy
lat 66 po ciężkich cierpieniach, nasza kocha-
na mama, babcia i teściowa, śp.

STANISŁAWA MUSIAŁ

z domu Fordon

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

5973g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28 lutego 1975 r. zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek,
przeżywszy lat 60

SEWERYN CYMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o go-
dzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W wielkim smutku pograżeni

żona, synowie, wnuczka

5976g

W sobotę i niedzielę rozegrano w Poznaniu niezwykle ważne dla Lecha i AZS mecze I ligi koszykarek. Oto relacja z tych spotkań.

Koszykarki Lecha odniosły pierwszy w tej rundzie zwycięstwo pokonując Stomil Olsztyn 65:56 (37:31). W rewanżu wygrały olsztyńianki 61:51 (31:25).

Dla obydwu zespołów mecze te miały bardzo wielkie znaczenie, bowiem walczyły o utrzymanie się w I lidze. Z tego też względu obserwowaliśmy grę bardzo ambitną, lecz pełną chaosu, niecelnych rzutów i podań. W sobotnim spotkaniu przewagę posiadał zespół Lecha, a Stomil tylko sporadycznie nawiązywał punktowny kontakt. W niedzielę sytuacja się odwróciła. Więcej z gry posiadały olsztyńianki, i tylko raz pozwoliły lechitkom na wyrównanie. Było to w 26 minucie, gdy stan meczu brzmiał 35:35. Od tego momentu systematycznie zwiększała się przewaga nad Stomilem 2 punktów w bezpośrednich spotkaniach. Fakt ten może mieć istotne znaczenie w ostatecznym układzie tabeli.

Olsztyńianki zaprezentowały się jako zespół sprawny fizycznie, szybki, grający agresywnie w obronie, jednak mało skutecznie. Zawodniczki tej drużyny nie trafiały do kosza w najbardziej dogodnych sytuacjach. Koszykarki Lecha zagrały z dużą ambicją, a najlepszą zawodniczką w ich zespole była Grzechowiak.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Grzechowiak 12 i 20 Frąckowiak 19 i 13 oraz Mnich 18 i 5. Dla Stomila: Berger 22 i 16, Grabowska 12 i 14, i Jankowska 12 i 11. (wit)

W sobotę w pierwszym spotkaniu dwóch poznańskich zespołów I ligi, koszykarki Olimpii zaskoczenie pokonały AZS 83:79 (38:32). Gwardzistki prowadziły w tym meczu od pierwszych minut, chwila nawet różnicą kilkunastu punktów. Pamiętając o pojedynku z zespołami jesienią, w sobotę obserwowaliśmy znacznie słabszą niż wówczas grę AZS i szybszą, bardziej dynamiczną grę Olimpii. Ze strony zagrożonych spadkiem do II ligi akademikzek oczekiwalimy większej zaciętości. Nie można powiedzieć, że nie grały one ambitnie, jednak stawka spotkania wyraźnie je usztywniła. Widać to było zwłaszcza wówczas, kiedy moloznie odraabiały straty punktowe, a raz doprowadziły do remisu (40:40). Przeciwnie, Olimpia — grała swobodnie i gdyby lepiej potrafiła wykorzystać dogodną sytuację mogła zwyciężyć wyżej.

Najlepszą zawodniczką na boisku była w sobotnim spotkaniu Barbara Treła z Olimpii. Oprócz niej w zespole gwardzistek dobrze wypadła Lucyna Kowalczyk. W słabszej niż oczekiwalimy grającym AZS żadna z zawodniczek nie zasłużyła na wyróżnienie.

Najwięcej punktów w meczu sobotnim zdobyły: dla Olimpii — Treła 27 i Hologa 16, a dla AZS Jergen i Józwiak po 20.

W niedzielę zwyciężył AZS 75:66

(51:31). W pierwszej połowie akademicki grały dobrze i przede wszystkim celnie strzelały niemal z każdej pozycji. Straciłwne Olimpia, która poczyniła sobie w tym okresie spotkania dość niemrawo. Zanosilo się nawet na klęskę gwardzistek. Tymczasem przez okolo 10 minut drugiej połowy Olimpia przyspieszyła grę i walcząc bardzo ambitnie zdobyła kolejno 23 punkty, podczas gdy AZS tylko 3! Zmęczone pogonia gwardzistki w końcu opadły nieco z siły i ostatecznie przegrały niedzielne spotkanie. W ich zespole najkorzystniej zaprezentowały się: Treła, Kowalczyk i Stefanowicz, a w AZS — Józwiak i Jergen. Zastrzeżenia nie tylko sędziów budziła niesportowa postawa na parkiecie Elżbiety Walkowiak (AZS).

Najwięcej punktów w meczu niedzielnym zdobyły: dla Olimpii — Treła 20, Mańczak 14 i Stefanowicz 12, a dla AZS — Jergen 24, Józwiak 18 i Walkowiak 12. (ad)

Zwycięstwo i remis piłkarzy Lecha

W sobotę i niedzielę piłkarze Lecha przygotowujący się do wiosennej rundy rozgrywek I ligi rozegrali dwa towarzyskie spotkania. W pierwszym z nich, rozegranym w sobotę na boisku przy ul. Harcerskiej, kolejarze pewnie pokonali miejscową Polonię 4:0 (2:0), a wczoraj zremisowali z lubelskim Motorem na Dębie 1:1.

Ci, którzy przybyli w sobotę na stadion Polonii nie żalowali swej decyzji. Piłkarze Lecha mieli przez całe spotkanie inicjatywę. Ich zwycięstwo było pewne, zdecydowane. Bramki zdobyli: Wojciechowski 2 (28 i 74 min.). Napierała w 21 min. z rzutu wolnego oraz Słowik w 72 min. Wygrana kolejarzy mogła być wyższa, gdyby Szpakowski i Wojciechowski wykorzystali tzw. 100-procentowe sytuacje. Świetnymi dwoma strzałami z dystansu popisał się Napierała.

Spotkanie sobotnie zostało rozegrane w szybkim tempie, szczególnie w I połowie. Kolejarze grali dobrze we wszystkich formacjach. Korzystnie prezentował się ich blok defensywny z Barczakiem na czele, likwidując ataki gospodarzy daleko od własnego pola karnego. W napadzie najkorzystniejszą wrażenie pozostawił Wojciechowski swymi szybkimi rajdami i dośrodkowaniami.

Drużyna Lecha grała w sobotę w składzie: Turek (Zakrzewski), Gut, Plotka, Stepczak, Barczak, Nowak, Manicki, Napierała (Rutkowski), Szpakowski (Olszyna), Szweczyk (Słowik), Wojciechowski.

Mimo wysokiej porażki, zespół W. Jakubowskiego wydaje się być nieźle przygotowany do sezonu. (jp)

Wczoraj lechici zremisowali z silną drużyną lubelskiego Motoru 1:1 (1:1). Prowadzenie dla gospodarzy po ładnej akcji drużyny zdobył Wojciechowski — wyrównał Ochodek. Pojedynkę poznańsko-lubelski stał, zwłaszcza w pierwszej połowie, na niezłym poziomie, był szybki i emocjonujący.

Motor zgodnie z przewidywaniami okazał się bardziej wymagającym sparringpartnerem od Polonii. Kolejarze oczywiście byli nieco zmęczeni sobotnim pojedynkiem, dało się to zauważyć przede wszystkim w końcowej fazie meczu. Mimo to obydwie zespoły pozostały po sobie dobre wrażenie w

Pod siatką ze zmiennym szczęściem

Ze zmiennym szczęściem walczyły w sobotę i niedzielę siatkarki I siatkarki wielkopolskich zespołów II-ligowych. Najmniej pomyślna była ta kolejka dla siatkarek Energetyka. Dwie przegrane 2:3 ze Spójnią II Warszawa sprawiły, iż drużynie tej grozi spadek do klasy niższej. Natomiast obydwie spotkania z Włocławiem wygrali siatkarki Calisii 3:1 i 3:2. Poznań po sobotnim zwycięstwie 3:2, wczoraj uległa w tym samym stosunku Lechii Tomaszów.

Wiele emocji dostarczyły kibicom spotkania Poznań z Lechią Tomaszów. Zakończyły się one rezultatem remisowym. W sobotę zwyciężyli poznańscy 3:2 (15:5, 15:17, 15:9, 8:15, 15:7), a w niedzielę w takim samym stosunku goście (9:15, 7:15, 15:12, 15:10, 15:17).

Sobotni mecz tych zespołów stał na dobrym poziomie, a o wygranej naszych siatkarek zadecydowała lepsza gra w ataku, w którym wyróżniali się Biernacki i Jackowski.

Pierwsze dwa sety niedzielnego spotkania nie wskazywały że może to być zacięty pojedynek. Poznań grała w nich bardzo słabo, przegrywała zdecydowanie. Również w trzecim secie goście prowadzili 5:0. Od tego jednak momentu poznańskie przebudziły się i pokazały siatkówkę, jaką chcielibyśmy oglądać częściej i doprowadziły w setach do stanu 2:2. W decydującej rozgrywce walka była bardzo wyrównana, jednak w końcu bardziej odporni psychicznie okazali się zawodnicy Lechii, i im też przysłało zwycięstwo. (wit)

Nie wykorzystali wielkiej szansy siatkarki Energetyka. Przegrały one obydwie mecze ze Spójnią II Warszawa i w tej chwili sytuacja poznańskich jedynaczek w II lidze jest — co tu ukrywać — bardzo niewesoła. Obydwie spotkania ze Spójnią były wyrównane, lecz warszawianki miały w ostateczności silniejsze nerwy i dzięki temu zwyciężyły. Wystarczy zresztą przyrzeć się wynikom w poszczególnych setach. Jeszcze w ostatnim secie Energetyk prowadziła 9:6 i mimo to przegrała 11:15. A oto wyniki: sobota 2:3 (14:16, 15:3, 11:15, 15:6, 13:15) i niedziela 2:3 (8:15, 15:12, 11:15, 15:13, 11:15). Ostatnie swe spotkania siatkarki Energetyka rozegrały w Warszawie z Sarmatą. (ad)

Hokej na lodzie

Puchar Wyzwolenia dla Chomutova

Międzynarodowy turniej juniorów w hokeju na lodzie z okazji XXX rocznicy wyzwolenia Poznania przyniósł, zgodnie z przewidywaniami, zwycięstwo drużynie VTZ Chomutov z CSRS. Goście za prezentowali znakomity zespół. Świetnie wyszkoleni, szybcy, grali doskonale w ataku. Nic więc dziwnego, że odnieśli rekordowe zwycięstwa: nad Warszawą 26:3 (9:1, 5:0, 12:2) i Poznaniem 19:2 (1:0, 9:2, 9:0). Zacięty opór stawiała świetna przeciwnik zjednoczonej oświecimskiej Unii.

Po szybkiej grze, obfitującej w płynne akcje, doskonale strzały i efektowne interwencje bramkarzy. Goście zwyciężyli w decydującym spotkaniu Unii 5:3 (1:0, 2:2, 2:1). W sumie ostatni mecz był pięknym akordem tego turnieju. Szkoła, że młodzi hokeiści nie panowali nad nerwami. Było sporo kar, a Radwan (Unia) i Hübl (Chomutov) po bokserkim pojedynku otrzymali karę meczu.

Drużyna Poznania, w spotkaniu o trzecie miejsce po zaciętej grze nie najlepszej grze pokonała Warszawę 7:6 (3:2, 1:1, 3:3). Zwycięstwo poznaniaków zastużone.

Wyniki pozostałych spotkań: Poznań — Unia Oświęcim 4:8 (1:5, 1:1, 2:2), Unia — Warszawa 21:4 (7:2, 7:2, 7:0).

TABELA

1. VTZ Chomutov 3 6 50:7; 2. Unia Oświęcim 3 4 32:13; 3. Poznań 3 2 13:33; 4. Warszawa 3 0 12:54.

Puchar „fair play” zdobyła drużyna Poznania mając 12 min. karnych. Najskuteczniejszym strzelcem turnieju został Jarot (Unia) zdobywca 10 bramek. (jp)

Rozpoczynają się turnieje dzielnicowe



Turniej szachowy i warcabowy o mistrzostwo uczniów szkół podstawowych Poznania, zorganizowany z inicjatywy redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, w najbliższym czasie rozpoczyna się.

W tym tygodniu rozpoczynają się rozgrywki, które wyłonią reprezentantów dzielnic na ogólnomięjski turniej o mistrzostwo Poznania.

Oto terminy rozpoczęcia turniejów dzielnicowych dla:

■ WILDY — 4 marca o godz. 17 w Ośrodku „Czarna Bierzka” przy Wildeckim Domu Młodzieży, przy ul. Czajce 11.

■ JEZYC — 5 marca o godz. 17.30 w Zakładowym Domu Kultury MPK, przy ul. Słowackiego 19/21.

■ STAREGO MIASTA — 5 marca o godz. 17.30 w Międzysołdzielni Ośrodku Kulturalno-Oświatowym WSP „Transped”, Stary Rynek 44.

■ NOWEGO MIASTA — 6 marca o godz. 18.30 w Domu Kultury Zakładów Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” przy ul. Starościckiej 38.

■ GRUNWALDU — 7 marca o godz. 16 w Domu Kultury Komenydy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej przy ul. Grunwaldzkiej 22.

Podczas inauguracji rozgrywek sędziowie zawodów udzielą uczestnikom niezbędnych informacji, związanych z organizacją turniejów.

„Toto-Lotek”

I losowanie
8, 15, 17, 32, 40, 46 (16)

II losowanie
7, 26, 36, 36, 41, 45 (2)

Końcówka banderoli 844964

„Koziołki”

I losowanie:
26, 27, 33, 37, 23 (2)

II losowanie:
11, 29, 34, 43, 46 (4)

Końcówka banderoli 335363

Liga angielska

1. Arsenal — Everton 0:2; 2. Carlisle — Leicester 0:1; 3. Coventry — Burnley 0:3; 4. Derby — Tottenham 3:1; 5. Ipswich — Sheffield UTD 0:1; 6. Leeds — Manchester City 2:2; 7. Liverpool — Chelsea 2:2; 8. Middlesbrough — Stoke 2:0; 9. Queens Park — Luton 2:1; 10. Wolverhampton — Birmingham 0:1; 11. Blackpool — Southampton 3:0; 12. Bristol City — Oldham 3:1; 13. Hull — Bristol Rovers 2:0.

Nie objęte zakładami: Manchester UTD — Cardiff 4:0; Notts County — York 2:1; Sunderland — West Bromwich 3:0.

Dzisiaj tj. w poniedziałek do godz. 15.00 w Dziale Sportowym „Głosu Wielkopolskiego” pokój nr 70 — przyjmowane będą meldunki o zakończeniu eliminacji szkolnych. Po tym terminie nie będą uwzględniane żadne zgłoszenia, a ich brak uważany będzie za rezygnację szkół z uczestnictwa w turniejach dzielnicowych i miejskim.

BOKS

9. Stomil 32 43 2901—2311

10. Pruszków 32 41 1861—2276

I LIGA

GRUPA I

Olimpia P-n — Stal Rzeszów 11:7
Turów Zgorz. — Carbo Gliw. 13:7
Gwardia W-wa — GKS Tychy 14:6

1. Turów Zgorzelec 3 6 34:24
2. Carbo Gliwice 3 4 34:26
3. Olimpia Poznań 3 4 32:20
4. Gwardia Warszawa 3 2 31:27
5. Stal Rzeszów 3 2 25:33
6. GKS Tychy 3 2 20:40

GRUPA II

Zagł. Konin — Wybrzeże Gd. 13:7
Górniki Pszów — Legia W-wa 12:8
Avia Swidnik — Gwardia Wr. 16:4

1. Zagłębie Konin 3 5 36:24
2. Górniki Pszów 3 4 31:29
3. Wybrzeże Gdańsk 3 4 29:29
4. Avia Swidnik 3 2 30:28
5. Gwardia Wrocław 3 2 25:35
6. Legia Warszawa 3 1 27:33

II LIGA

GRUPA IV

Gwardia L. — Górnik Radł. 18:2
Szombierki Byt. — Start El. 19:1
Polonia W-wa — Sokół Piła 9:11

1. Szombierki Bytom 3 5 43:15
2. Gwardia Łódź 3 4 37:23
3. Start Elbląg 3 4 29:31
4. Sokół Piła 3 3 29:31

5. Górnik Radlin 3 2 22:38
6. Polonia Warszawa 3 0 18:40

II LIGA

GRUPA IV

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

5. AZS W-wa 32 48 2039—2100
6. Olimpia 32 48 2153—2272
7. AZS Poznań 32 44 2148—2235
8. Lech 32 43 2071—2234

I LIGA KOBIEC

Olimpia P-n — AZS P-n 83:79 i 66:75
AZS W-wa — Pruszków 63:42 i 64:60
Lech — Stomil Ol. 65:56 i 51:61

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

5. AZS W-wa 32 48 2039—2100
6. Olimpia 32 48 2153—2272
7. AZS Poznań 32 44 2148—2235
8. Lech 32 43 2071—2234

II LIGA KOBIEC

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

Publiczność, która po brzegi wypełniała hale poznańskie Areny miała rzadką sposobność oglądania widowiska niezwykle zaciętego i stojącego na wysokim poziomie. Oprócz walki w wadze piórkowej pomysłowy Lagerer — Bielem wszystkie pozostałe pojedynki były szybkie, zacięte i wyrównane. Niespodzianką we wczorajszym spotkaniu okazał się pięciarż Rzeszowa — Lasek, któremu przyszło zmierzyć się z czołowym pięciarżem Olimpii — Stachowiakiem, stachowiak jako jedyny z polskich bokserów wygrał finałowy pojedynek na turnieju w Mińsku, skąd dochodziły wieści, iż jest on w wyborze formy. Pomimo, iż poznaniak przez cały czas dążył do inicjatyw w ringu, a Lasek zapinał spór o ilość czystych i silnych ciosów, swej niebawmiej po porożności na ciosy zawodzie, iż ani razu nie znalazł się na deskach. On też zebrał spore oklaski za swą postawę w walce z utyłowanym rywalem.

Najpiękniejszą walką dnia uważamy pojedynek Guzielaka z Kocpem. Poznaniak walczył spokojnie i skutecznie trzymając przeciwnika na dystans, w trzecim starciu przyspieszył akcję, bijąc na przemian prawymi i lewymi prostymi. Guzielak pokazał boks na wysokim poziomie, opanowanie w ringu zdążył się potwierdzić, opinie, iż będzie on mocnym punktem Olimpii w bieżącym sezonie.

Wyniki techniczne walk — w kolejności wag od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu kono darze). Fleske uległ na skutek przewagi w II rundzie Szele, Langner pokonany został jednolodnie przez Biela, Nowak wypunktował wai jednolodnie Szumskiego, walkę Marciniak — Osetkowski użna no za nie odbyła z uwagi na kontuzję rzeszowskiarwa w I starciu, Jakubowski zremisował z Osiabem, Stachowiak jednolodnie wypunktował Laska, Łakomy uległ przez przewagę w II rundzie Danderowi, Guzielak wygrał jednolodnie na punkty z Kocpem, Bieracki pokonał jednolodnie Myrżczaka, Mazur wygrał przez przewagę w II starciu z Budyniem.

Koniński Zagłębie zmierzyło się z drużynowym wicemistrzem Polski — Wybrzeżem Gdańsk, wygrywając 13:7. Drużyna Wybrzeża wystąpiła bez Kleinschmidta i Ostaszewskiego; tuż przed walką rozchorował się Klass i najcięższy zawodnik Zagłębia — Kuskowski otrzymał punkt w.o.

Najbardziej emocjonujący pojedynek stoczył Kozłowski, pokonując po pięknej walce kadrowicza J. Bobrowskiego. W piórkowej Przyborski pokonał Wypycha.

Pozostałe wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze) — Kieliszowski zremisował z Heblem, Szczepanski uległ Skrzypczakowi, Ruth wypunktował Gruszczynskiego, Zbyszewski pokonał Zglinięskiego, Sobanski uległ P. Bobrowskiemu, Filipiak poddany został w II starciu Zakrzewskiemu, Osinski wygrał z Fojutem.

Miniona niedziela była dobrym dniem dla wielkopolskich zespołów. W wyjazdowym spotkaniu II-ligowy Sokół Piła pokonał warszawską Polonię 11:9. (ask)

WYNIKI • TABELA • WYNIKI

9. Stomil 32 43 2901—2311

10. Pruszków 32 41 1861—2276

I LIGA

GRUPA I

Olimpia P-n — Stal Rzeszów 11:7
Turów Zgorz. — Carbo Gliw. 13:7
Gwardia W-wa — GKS Tychy 14:6

1. Turów Zgorzelec 3 6 34:24
2. Carbo Gliwice 3 4 34:26
3. Olimpia Poznań 3 4 32:20
4. Gwardia Warszawa 3 2 31:27
5. Stal Rzeszów 3 2 25:33
6. GKS Tychy 3 2 20:40

GRUPA II

Zagł. Konin — Wybrzeże Gd. 13:7
Górniki Pszów — Legia W-wa 12:8
Avia Swidnik — Gwardia Wr. 16:4

1. Zagłębie Konin 3 5 36:24
2. Górniki Pszów 3 4 31:29
3. Wybrzeże Gdańsk 3 4 29:29
4. Avia Swidnik 3 2 30:28
5. Gwardia Wrocław 3 2 25:35
6. Legia Warszawa 3 1 27:33

II LIGA

GRUPA IV

Gwardia L. — Górnik Radł. 18:2
Szombierki Byt. — Start El. 19:1
Polonia W-wa — Sokół Piła 9:11

1. Szombierki Bytom 3 5 43:15
2. Gwardia Łódź 3 4 37:23
3. Start Elbląg 3 4 29:31
4. Sokół Piła 3 3 29:31

5. Górnik Radlin 3 2 22:38
6. Polonia Warszawa 3 0 18:40

II LIGA

GRUPA IV

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

5. AZS W-wa 32 48 2039—2100
6. Olimpia 32 48 2153—2272
7. AZS Poznań 32 44 2148—2235
8. Lech 32 43 2071—2234

I LIGA KOBIEC

Olimpia P-n — AZS P-n 83:79 i 66:75
AZS W-wa — Pruszków 63:42 i 64:60
Lech — Stomil Ol. 65:56 i 51:61

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

5. AZS W-wa 32 48 2039—2100
6. Olimpia 32 48 2153—2272
7. AZS Poznań 32 44 2148—2235
8. Lech 32 43 2071—2234

II LIGA KOBIEC

1. Wisła 31 57 2395—1753
2. ŁKS 32 54 2244—1999
3. Polonia 31 50 2027—1876
4. Spójnia 32 49 2182—2155

9. Stomil 32 43 2901—2311

10. Pruszków 32 41 1861—2276

II LIGA MĘCZYZN

Zastal Z. G. — Stal Os. 75:77 i 86:58
Gwardia Wr. — Warta 88:75 i 71:55
Astoria B. — Start L. 65:69 i 73:42
ŁKS Łódź — AZS P-n 78:68 i 89:44

AZS Gd. — Start. Gd. 88:87 i 76:54
1. ŁKS 32 53 2484—2145
2. AZS Poznań 32 57 2519—2144
3. Warta 32 55 2893—2498
4. Gwardia 32 50 2418—2311
5. Start Łódź 32 48 2142—2135
6. Stal 32 46 2186—2117
7. Zastal 32 45 2355—2546
8. Start Gdynia 32 44 2586—2674
9. Astoria 32 38 2179—2195
10. AZS Gdańsk 32 38 2112—2145

1. ŁKS 32 53 2484—2145
2. AZS Poznań 32 57 2519—2144
3. Warta 32 55 2893—2498
4. Gwardia 32 50 2418—2311
5. Start Łódź 32 48 2142—2135
6. Stal 32 46 2186—2117
7. Zastal 32 45 2355—2546
8. Start Gdynia 32 44 2586—2674
9. Astoria 32 38 2179—2195
10. AZS Gdańsk 32 38 2112—2145

1